

# DZIEŃ POMORSKI

BEZPARTYJNE PISMO CODZIENNE

Dzisiejszy numer liczy **8 str.**

Naczelny Redaktor przyjmuje codziennie od godz. 12-2 w poł.

Wydawca: Pomorska Spółdzielnia Wydawnicza

Konto czekowe P. K. O. Nr. 160-315

Cena numeru w Toruniu i na prowincji **gr. 20**

Rękopisów Redakcja nie zwraca

Redakcja Administracja: Toruń Szeroka 11

Telefony Redakcji dziennej 747, 748. Telefon Redakcji nocnej 749.

Oddziały: Gdańsk, Kaszubski Rynek 21 tel. 214-94 - Gdynia, ul. 10 Listego, tel. 15-44 - Grudziądz, ul. Sienkiewicza 9, tel. 442. Wełherowo, ul. Gdańska 4 tel. 64, - Bydgoszcz, ul. Mostowa 6, tel. 22-18, - Inowrocław, ul. Marsz. Piłsudskiego 4a, tel. 602.

Rok V.

Toruń, sobota 3 czerwca 1933

Nr. 126

## W wyścigu pracy musimy przyjść pierwsi do mety!

### Przemówienie p. Premiera Jędrzejewicza na plenum klubu BBWR.

Warszawa, 2. 6. (PAT). Wczoraj o g 11 odbyło się w Sejmie PLENARNE POSIEDZENIE KLUBU PARLAMENTARNE GO BBWR. w obecności prezesa Rady Ministrów p. Jędrzejewicza oraz marszałków obu Izb.

Posiedzenie zajął prezes BBWR poseł Sławek, który powitał p. premiera Jędrzejewicza. Po dokonaniu wyboru do prezydium BBWR. byłego prezesa Rady Ministrów posła Aleksandra Prystora przemówienie wygłosił p. premier Jędrzejewicz.

Korzystając ze sposobności dzisiejszego plenarnego zebrania naszego klubu, pragnęłam nawiązać z państwem bezpośredni kontakt w moim nowym charakterze szefa rządu. Sądzę, że w ciągu 5 lat wspólnej pracy parlamentarnej poznaliśmy się na tyle, że jakieś zasadnicze sprecyzowanie mojego na rzeczy poglądu nie jest w tej chwili niezbędne. Zresztą niełatwo, w swoim czasie i wobec zapewne jeszcze szerszego audytorium będę miał okazję uczynić to w sposób bardziej, niż dziś oficjalnie. Narazie proszę mi pozwolić, stykając się dziś z Panami, poraz pierwszy po objęciu tak odpowiedzialnego, a tak trudnego stanowiska, na które powołało mnie zaufanie p. Prezydenta Rzplitej podzielić się tylko z Panami kilkoma uwagami i wnioskami, które mi pierwsze tygodnie mojego urzędowania nasuwają.

#### Osobliwa chwila

Chwila, w której obejmuję mój urząd nie jest chwilą banalną, jest raczej jedną z chwil w historii świata osobliwych. Ołbrzymia ilość niezrealizowanych, a domagających się rozwiązania spraw o charakterze międzynarodowym, niezmiernie trudności gospodarcze, które ciężarem swoim coraz mocniej padają na największe nawet potęgi świata, powikłania polityczne, uniemożliwiające normalny bieg ludzkich przewidywań, głębokie wstrząsy w całym aparacie międzynarodowej wymiany, wszystko to stwarza STAN NIEPEWNOŚCI I CHAOSU, w którym zawodzi wiele założeń i teorii, ustalonych przez tradycyjne metody myślenia. Rzeczywistość przestała się dostosowywać do konstrukcji myślowych największych ekonomistów. Mędrcy świata w przewidywaniach praktycznych nie potrafili poważnie ani postawić rozumnej diagnozy choroby, której ludzkość ulega, ani zaaplikować należytych i skutecznych metod leczenia.

W tych warunkach POLSKA MUSI TEMBARDZ. POZNAĆ SWOJĄ ZARÓWN. JAK I MIĘDZYNARODOWĄ SYTUACJĘ, starając się być i nadal tak była dotychczas czynnikiem stabilizacji, tadu i ciągłości pracy i zamierzeń.

#### Konieczność ostrożności i oszczędności

Punktem wyjścia rządowej polityki gospodarczej musi być istniejący przykry stan rzeczy, a stan ten cechowały dwa zasadnicze momenty: ogólna sytuacja światowej gospodarki oraz fakt, że JESTEŚMY PAŃSTWEM NA DOROBKU. Stąd wynika KONIECZNOŚĆ OSIŹROZNOŚCI I OSZCZĘDNOŚCI jako dwa wskazania zasadnicze, które cechowały oddawna całość poczynań rządowych i nadal je będą cechowały. Polityka ostrożności i oszczędności bynajmniej nie wyklucza dojścia inicjatyw gospodarczej, dostosowanej rzecz prosta

do zmienionych warunków. Stwierdzam z głębokim zadowoleniem, że społeczeństwo nasze idzie w tym kierunku.

Dowodem tego silnego zespolenia jest odbyty niedawno ZJAZD GOSPODARCZY, na którym zrozumienie konieczności czynnej postawy społeczeństwa w walce z trudnościami znalazło swój jasny i pozytywny wyraz. Każdej takiej inicjatywie, idącej w kierunku pobudzenia i ożywienia obrotu gospodarczego oraz zmniejszenia bezrobocia rząd chętnie udzieli swojego poparcia i opieki.

#### Radosne objawy

W obecnych czasach dał się zauważyć

### Droga, która kroczymy nie jest łatwa

Organizm gospodarczy i finansowy Polski okazał dotychczas dużą odporność wobec zdarzeń, jakie wstrząsały naokół krajami, które pierwsze były osiągnięci trudności gospodarczych. Jestem przekonany, że stosując tę samą konsekwentną politykę i te same metody, jakie stosowali moi poprzednicy i jakie zostały przez rząd w ciągu ostatnich lat wypróbowane, wystarczy tu wskazać tylko na OLBRYMIE WYNIKI PRACY PREMIERA PRYSTORA, przewyższymi również i te trudności, które są wynikiem braku porozumienia wielkich partnerów świata w sprawach gospodarczych i politycznych. Zdaję sobie dokładnie sprawę, że droga obrona przez Polskę nie jest łatwa. Spotkaliśmy się już i spotykac się jeszcze możemy z poważnymi przeszkodami do przewyciężenia. Niemniej zwalczyć je musimy, zwalczymy je najpewniej. Mogę panów zapewnić, że RZĄD NIE COFNIE SIĘ PRZED ŻADNymi MOŻLIWOŚCIAMI, aby Polska na tej raz obranej drodze wytrzymała i przez wy-

### Skuteczne wyjście

Dzisiaj proszę Panów — twierdzą, że to, co się dzieje u nas od r. 1926 przygotowuje SKUTECZNE WEJŚCIE już w niedalekiej przyszłości, osiągnięcia którego znaczenia nawet nasza elita intelektualna dziś jeszcze nie docenia.

Dla ilustracji podam dwa tylko przy-

OBJAW OŻYWIENIA GOSPODARCZEGO. Włókiennictwo, papier, drobny ruch inwestycyjno-budowlany, są jeszcze hamowane przez brak stabilizacji w dziedzinie międzynarodowego życia gospodarczego, ciężką fatalnie na wymianie towarów i współpracy finansowej.

Pragnąłbym wierzyć, aby KONFERENCJA LONDYŃSKA, rozpoczynająca się za dni kilkanaście stać się mogła etapem stabilizacji ogólnych stosunków gospodarczych, aby praca nad przywróceniem równowagi ekonomicznej życia ze sfer dyskusji weszła w sferę urzeczywistnienia. Czy tak się stanie, nikt dziś przewidzieć nie potrafi. Pokaże to najbliższa przyszłość.

trwałość zwyciężyła.

Proszę Panów, przechodząc do innego kompleksu zagadnień, wiem dobrze, że hasła, dążności, ostrożności i oszczędności przetrwania a w razie konieczności bolesne nawet ofiary celem utrzymania podstaw naszego życia gospodarczego nie są hasłem efektywnym. Można by słusznie zapytać, czy naprawdę Polski nie stać na większą ambicję dziejową, czy nie można by jej wyznaczyć wdzięczniejszej i donioślejszej w życiu zorganizowanych społeczeństw roli? Czyżby w naszej odwiecznej tradycji, czyżby w dziejach naszych niedawnych, a tak bohaterkich walk wyzwoleniczych nie kryły się olbrzymie możliwości wewnętrzne, które w oparciu o wysiłki całego społeczeństwa nie utarowały nam drogi do jednej z ról naczelnych w dorobku świata? Głębokim moim przekonaniem jest, że nasza narodowa i państwowa ambicja ma niesłychane zadośćuczynienie przed sobą.

klady: Polska jest dziś chyba jedynym na świecie krajem, który zagadnienie ustrojowe skutecznie rozwiązuje zupełnie ORYGINALNIE, w zupełnie własny sposób. Unikając błędów i słabości, zniekształconej destrukcji parlamentarnej potrafiła jednocześnie uniknąć błędów i słabości dyktatury,

## Podstawa naszej pracy dziejowej

Te dwie sprawy, o których wspominałem uważam za specjalnie doniosłe. Doniosłość ta polega przede wszystkim na tem, że zrobiliśmy próbę, jak sądzę, udaną, związania w jeden nierozzerwalny węzeł jednostki ludzkiej w całym jej bogactwie cech i wartości indywidualnych z budową państwo-

wą, pojętą jako rozumnie zorganizowana ku wspólnemu dobru zespół ludzkich wysiłków. Szarmonizowanie jednostki ze zbiorowością, szukanie współdziałania, szukanie współodpowiedzialności, współtwórczości — oto, co w oczach moich stanowi podstawę w naszej pracy dziejowej w dzi-

która nigdzie, a tembardziej w kraju o tak wielkim poczuciu wolności, jak Polska nie może dać na dłuższy dystans istotnego scementowania społeczeństwa. Ustrój Polski tak, jak jest dzisiaj przez praktykę życia zrealizowany wydawać może i wydobywać z narodu elementy siły, bez których życia zbiorowego wyobrazić sobie nie można. Już stwierdzić należy, że dzięki tej sile, tej zawartości i spójności, której wyrazem jest istnienie wyraźnej i jednocześnie państwowej większości parlamentarnej, JESTEŚMY W STANIE WALCZYĆ ZWYCIĘSKO Z TRUDN., Z KTÓREMI STARSZE BOGATSZE PAŃSTWA UPORAC SIĘ NIE POTRAFIĄ. W niedalekiej zaś przyszłości, gdy konstytucja nasza utrzyma się na ostatecznej podstawie tekstu pisanego, potwierdzonego przez praktykę życiową, ORGANIZM NASZ PAŃSTWOWY STANIE SIĘ NA TYLE SILNY, ABY WEJŚĆ NA DROGĘ ISTOTNEJ POTĘGI. Inny przykład: Mimo trudności gospodarczych, mimo bolesnych redukcji oszczędnościowych potrafimy się zdobyć na POZYTYWNE W CAŁEJ ROZCIĄGŁOŚCI WIELKIE ZAGADNIENIE WYCHOWAWCZE, opracować je w szczegółach i w szeregu pozytywnych ustaw rozwiązać je w jego całokształcie. Proszę zwrócić uwagę na to, że ustawy te sięgają niezmiernie głęboko w samą istotę naszej przyszłości i dotyczą młodego pokolenia, które poniesie ma odpowiedzialność za losy kraju.

#### Nie czynimy obietnic

Proszę Panów! wspominałem dziś tylko o tych dwóch zagadnieniach, chociaż rozumiemy, jak wiele jest jeszcze innych zagadnień podstawowych, domagających się realizacji. Praktyka musi jednak przestrzegać pewnej kolejności i hierarchii celów. Jeżeli się nie zrealizuje w 100 proc. jakiegoś zagadnienia w momencie walki o podstawowe momenty zdrowego rozwoju życia gospodarczego, to nie znaczy jeszcze, że ich się nie spostrzeżę. Obóz nasz i rząd który zdaje sobie sprawę z całego szeregu wielkich i naprawdę doniosłych zagadnień, domagających się istotnej realizacji, nie mniej uważa za konieczne nie czynić obietnic, które mogą być zrealizowane po zadość uczynieniu niektórym koniecznościom.

## Odroczenie terminu spłaty 30 milj. zł długu reljefowego

Poprawa sytuacji w Łodzi

(o) Warszawa, 2. 6. (tel. wł. W dniu 1 lipca r. b. przypadał termin płatności raty polskich długów reljefowych na sumę 0 milionów zł. Ze względu na ogólną sytuację finansową i charakter przedłużenia rząd Rzplitej czynił starania o odroczenie płatności. Starania te uwieńczone, stały pomyślnym rezultatem, gdyż konferencja długów reljefowych w Londynie odroczyła płat-

ność raty na 6 miesięcy.

(o) Łódź 2. 6. (tel. wł.) Przemysł bawełniany i wełniany w Łodzi pracuje ze wzmoczoną siłą. We dle sprawozdań z 2-eh pierwszych dekad mają robotnicy pracować przez pełne 6 dni tygodnia. Szczegółem charakterystycznym jest, że składy i przechowalnie nie są przeładowane, co świadczy o wzmoczonej akcji pokupu.

niejszych przełomowych chwilach. I dlatego, że ta praca w oczach naszych narasta i naszymi rękami się realizuje, mogłem się podjąć powierzonej mi przez p. Prezydenta funkcji i dlatego spoglądam w przyszłość z ufnością.

W WYŚCIGU PRACY, O KTÓRYM MÓWI WÓDZ NASZEGO OBOZU, WÓDZ POLSKI ODRODZONEJ. POLSKA NAPIEWNO DOJDZIE DO METY JEDNA Z PIERWSZYCH, JEŻELI NIE NAJPIERWSZA i zasłużoną pozycję w świecie zdobędzie.

Dlatego nie obawiamy się trudności. Trudności przewycięży się wolą i pracą. Oba te zasadnicze momenty, widzę w narodzie polskim żywe i wciąż narastające. Oba te zasadnicze momenty, poparte elementami decyzji zawsze będziecie mogli panowie znaleźć w rządzie, któremu przewodniczę.

# Niemcy przed sądem genewskim

## O równouprawnienie w sprawach mniejszościowych

Rada Ligi Narodów była znów widownią wielkiej rozprawy na temat mniejszości narodowych. Jednak tym razem rolę były odwrócone: ton oskarżenia był wymierzony przeciw Niemcom, a oskarżycielami byli delegaci wszystkich państw, którzy zabierali głos w tej debacie.

Dotychczas bywało zupełnie inaczej. Rolę oskarżyciela sprawował prawie zawsze przedstawiciel Niemiec...

Obecnie ten zaprzysięgły prokurator, gromiący „nieprawości” innych — a z wielką zwłaszcza zaciekłością oskarżający Polskę, jako rzekomą gnębielkę mniejszości narodowych — sam niejako zasiadł na ławie oskarżonych. Jak wiadomo niejaki Bernheim Żyd z niemieckiego Górnego Śląska wniósł skargę do Ligi Narodów — i na publicznym posiedzeniu Rady odbyła się nad tą skargą rozprawa. Doszło do niej mimo długich zabiegów niemieckich, aby utracić tę skargę. Niemcy zastosowali szereg wybiegów, byle tylko uniknąć publicznego omawiania niemilej dla siebie sprawy. Również i na posiedzeniu Rady Ligi próbowali uciekać się do tradycyjnej procedury ligowej, polegającej na odwołaniu zażaleń bez końca; zakwestjonowali bowiem, czy Bernheim ma „prawo przedkładania petycji” i uzyskali to, że w tej sprawie oświadczy się „komitet prawników”. Nie zdołali jednak uzyskać odwołania sprawy do jesieni; będzie ona poruszona po raz wtóry jeszcze podczas obecnej sesji Rady Ligi.

Niezależnie od tej indywidualnej sprawy, która była tylko okazją do wytoczenia zagadnienia mniejszościowego przed forum Ligi, ostatnie rozprawy w Genewie miały, ostatecznie głębsze i ogólniejsze. Była ona bowiem zdecydowanym potępieniem zarówno metod prześladowczych, stosowanych w ostatnich czterech miesiącach w Niemczech, jak i napiętnowaniem wykrętnej roli, którą Niemcy od kilkunastu lat odgrywały w dziedzinie polityki mniejszościowej.

Kiedy bowiem po wojnie światowej powstawał w Europie nowy porządek rzeczy, ustalano nowe granice państw i stwarzano szereg traktatowych zobowiązań — również i ochronę mniejszości unormowano oddzielnymi traktatami. Ale traktat ten narzucono tylko t. zw. „nowym” państwom (Polsce, Czechosłowacji, Jugosławiji), natomiast nie zastosowano wobec „starych” państw, do których zaliczono też i Niemcy...

Następstwa niebawem się okazały i to następstwa fatalne. Niemcy, zwolnione od obowiązku ochrony mniejszości, więc pewne swej nieodpowiedzialności przed Ligą, poczęły z całą bezwzględnością gnębić obywateli niemieckich obcej narodowości. Czyniły to tembardziej ochoczo, że uchodziło im to zupełnie bezkarnie... Ale równocześnie ogłosiły się... protektorem i obrońcą mniejszości w innych państwach. W Berlinie znajdowała się kuźnia skarg i zażaleń, w Berlinie dawano pomoc moralną i materialną wszystkim, którzy wnosili petycje do Genewy, a specjalnie tym, którzy skarżyli się na Polskę... I czy to była Milena Rudnicka, czy Grynbaum, czy Graebe — wszystkich brał Berlin pod opiekunę skrzydła. Nie upływała ani jedna sesja Ligi Narodów, aby delegat niemiecki nie gzmiał na „krzywdy”, nie rozdzierał szat, że w Polsce mniejszości są prześladowane. A kiedy ze strony polskiej nie tylko wykazywano bezzasadność tych skarg, ale również dokumentami i faktami dowodziło, że gnębielcami Niemcy — nie to nie pomagało, bo... skrepowaną traktatem mniejszościowym była tylko Polska, a Niemcy wolne od tłumaczenia się były zupełnie bezkarne.

Obecnie jednak sytuacja się zmieniła. Orgje prześladowań, zastosowanych ostatnio przez hitlerizm, otworzyły oczy wszystkich na świecie. Gdy na porządek obrad Ligi weszła sprawa Bernheima — nikt dosłownie nikt, nie stanął w obro-

nie Niemiec, a wszyscy je potępiłi. A więc, i delegat Francji, i Anglii, i Czechosłowacji, i Norwegii, i Hiszpanji, i Guatemali nawet. Było to jednogłośnie potępienie świata całego.

Delegat Polski w Genewie, min. Raczyński, raz jeszcze przedstawił zasadniczy pogląd naszego rządu na zagadnienie ochrony mniejszości.

— Obecny system ochrony mniejszości — oświadczył — ma wszystkie wady systemu kulejącego. System ten musi wydawać się niekompletny i zawierającym poważne luki ze względu na to, że obejmuje tylko kilka państw arbitralnie dobranych. Istnieje minimum prawne, które musi być zapewnione każdemu człowiekowi bez względu na jego rasę, religię, czy język macierzysty.

Oto zasadnicza teza polska, nie po raz pierwszy zresztą wysunięta. A praktyczny z niej wniosek? Również oddawna już wysnuty i podany do wiadomości publicznej.

Brzmi on: Żądamy równouprawnienia

w dziedzinie spraw mniejszościowych. Nie sposób utrzymać dotychczasowego stanu, aby jedne państwa znosiły narzucony im traktat, a drugie cieszyły się zupełną nieodpowiedzialnością i bezkarnością, gdy gnębią mniejszości narodowe. Słowo „Gleichberechtigung” jest w Niemczech bardzo modne i wciąż używane. Ale Niemcy myślą tylko o równouprawnieniu... zbrojeń. Polska zaś chce aby równouprawnienie objęło przede wszystkim dziedzinę ochrony mniejszości narodowych! Polska nie może bowiem z założonymi rękami patrzeć na martyrologię mniejszości polskiej w Niemczech, podczas gdy w naszym własnym państwie związani ubliżającymi nam „ochronami” hodujemy hitlerowskie żmije, jak to wykazał niedawno proces szkolny w Bydgoszczy. Wyrażna droga prowadzi do rozstrzygnięcia: albo ochrona mniejszości obowiązywać będzie równomiernie i Niemcy i Polskę, albo też obowiązywać nie będzie ani Niemiec, ani Polski!

## Gdy Wódz Narodu czuwa i działa

### Dziennikarz berliński o Marszałku Piłsudskim

Korespondent warszawski hugenbergońskiego pisma „Der Tag” zamieścił niedawno artykuł w którym zaznacza, że front jedności narodowej w Polsce jest niezachwiany. Pisze zas o m. in. co następuje: „Dotychczasowa praca ustawodawcza Sejmu okazała, że Marszałek Piłsudski jako skała z brązu, polskiej polityki państwowej dysponuje bez zastrzeżeń niecierpliwą oddaną mu wiernością rządową — dla zgńienienia wszelkiej opozycji, dla kierownictwa pań-

stwem, wzmocnienia więzi państwowej, ale również bez zastrzeżeń może liczyć na wszystkie polskie partie parlamentu — jeśli idzie o danie wyrazu jednolitości Narodu w sprawach obrony narodowej i polityki mocarstwowej.

Konsekwencja Marszałka Piłsudskiego mająca służyć za przykład, ujawnia się w jego ujęciu i państwowej polityce wojskowej i w obliciu całego Narodu przysposobieniem wojskowym a w wyższym jeszcze stopniu

w stosunku budżetu wojskowego do całości budżetu”.

Jakież znamienne jest ta opinia korespondenta berlińskiego. Pomimo wszystkiego fakt jest niezaprzeczony, że istnieje cały szereg zagadnień, w których my Polacy jesteśmy zwarci, zjednoczeni, zespoleni i scementowani naszą przogromną miłością Ojczyzny i gotowością do poświęcenia dla Niej każdej chwili oliary z krwi i mienia, te właśnie zagadnienia powinny się stać pomostem i platformą, na której spotykać się mogą i powinni ludzie ze wszystkich obozów, aby mówić o tem wszystkim, co wspólnie nas cieszy i wspólnie boli i znajdować drogę porozumienia i wspólnej pracy.

Mamy wspólne radości a są niemi: nasza Niepodległość, nasza armia, nasze morze, nasz cud Bałtycki — Gdynia... mamy i troski wspólne: bezrobocie i kryzys i ataki rewizjonistyczne i ciuciubabka paktu czterech i dziura Gdańska i klopoty mniejszościowe...

Jeśli rosnąć będą w Polsce zastępy ludzi dobrej woli, którzy potrafią szukać tego, co nas łączy a nie tego, co nas dzieli, mówić o tem co kochamy, wówczas cała Polska stanie się skałą z brązu.

## Za przykładem naszych ojców

### Polacy za kordonem nie dadzą się zgnębić

Jedno z pism polskich wychodzących w Rzeszy niemieckiej wychodziło poniżej uwagi, świadczące, że niezłomny duch meczenników sprawy polskiej na terenach należących dzisiaj do Niemiec, nie da się złamać ani ugiąć żadnej przemocy ani prześladowaniu!

Nastąpiły niezmiernie ciężkie warunki i dla nas Polaków w Niemczech. Nie chcemy dziś powtórzyć wszystkich wybrków przeciw nam i mieniu naszemu.

Zaprotestowaliśmy przeciw tym wybrkom publicznie w prasie. Wielu spraw nie poruszyliśmy w ogóle publicznie, bo zasada nasza jest: Mniej żalów a więcej czynów.

Zadaniem naszym, zadaniem całej ludności naszej jest paraliżowanie wszelkich ataków na nas i na nasz stan posiadania.

Siła odporności ludu polskiego jest wielka. Duch bohaterski i poświęcenia w społeczeństwie polskim nie wymarł. Czuwa on — czuwamy z nim wszyscy, aby-

śmy nie upadli. Duch nasz nie da się uspić żadnymi zapewnieniami: jak „nie chcemy germanizacji, nie chcemy zrobić z Polaków Niemców”.

Pięknie te słowa brzmią. Nie potrzebujemy wątpić w szczerść słów kanceryza, lecz byłoby błędem wielkim głybyśmy się na skutek tych słów kołysali w pewności, że odtąd już germanizacja nam uszczerbku żadnego nie uczyni.

My historii nie zapominamy. Ona dla nas źródłem nauki. Odporność Polaków z dziada i pradziada siedzących na swojej ziemi jest tak wielka, że zdolna wytrzymała najsilniejszy napór.

To piękne ujawnienie wiary narodowej naszych rodaków w Niemczech kończy się słowami: „Zgoda i jedność niech nas łączą, a nad nami niech promienieje duch praojców naszych”.

## Z podróży Prezidenta Republiki Francuskiej



Na zdjęciu naszym widzimy prezydenta republiki francuskiej Lebrun'a, po przybyciu do Chalons sur Marne. gdzie powitała go młode mieszkanki tego miasta w pięknych strojach ludowych.

## Paderewski honorowym członkiem

Ligi Morskiej i Kolonjalnej

Walny zjazd delegatów Ligi Morskiej i Kolonjalnej, kończąc w niedzielę swe obrady w Gdyni, jednogłośnie nadał godność członka honorowego Ligi Ignacemu Paderewskiemu w uznaniu jego zasług, położonych dla obrony na terenie międzynarodowym słusznych praw Polski do morza. Prezydium zjazdu niezwłocznie zawiadomiło telegraficznie Ignacego Paderewskiego o ofiarowanej mu godności.

W odpowiedzi na tę godność Ligi Morskiej i Kolonjalnej, gen. Gustaw Orlicz-Dreszer oraz przewodniczący walnego zjazdu b. min. inż. Antoni Kamiński otrzymali dziś radiogramy następującej treści.

„Morges — Za uprzejme słowa telegramu serdecznie dziękuję. Łaskawie ofiarowaną mi godność przyjmuję z wdzięcznością — Paderewski”.

## Gen. Górecki w Londynie

Do Londynu przybył z Ameryki prezes Banku Gospodarstwa Krajowego, generał R. Górecki w charakterze prezesa międzynarodowego Fidacuu będzie gościem na uroczystościach dorocznego zjazdu British Legion. W tym charakterze także generał Górecki przedstawiony będzie ks. Walji Pobyt gen. Góreckiego w Londynie potrwa tydzień.

## Zmiany osobowe w Ministerstwie Komunikacji

W ministerstwie komunikacji nastąpił ostatnio szereg zmian personalnych i przesunięć na stanowiskach naczelników wydziałów. Minister komunikacji powierzył czynności zastępcy dyrektora biura personalnego naczelnikowi Władze sławowi Nowosielskiemu, zaś czynności naczelnika wydziału osobowego radcy Stanisławowi Wierzbickiemu.

Naczelnik wydziału w ministerstwie komunikacji p. Ludwik Keck, mianowany został naczelnikiem wydziału kontroli dochodów w warszawskiej dyrekcji kolejowej, Radca Józef Kaluski został mianowany naczelnikiem wydziału rozchodów kolejowych min. komunikacji. Naczelnik Stefan Floręcki został mianowany naczelnikiem centralnego biura statystycznego przewozów PKP. Naczelnik Stanisław Rogalski został mianowany naczelnikiem wydziału ogólnego oraz taryf osobowych, wreszcie radcy mgr. Bolesławowi Kaczmarkiewiczowi powierzone czynności naczelnika wydziału taryf towarowych wewnętrznych.

## Bandera hitlerowska wrzucona do morza

Z Barcelony donoszą, że 6 robotników portowych wkroczyło na okręt niemiecki „Saturn”, zdarło flagę z odznaką hitlerowskiej swastyki i wrzuciło ją do morza. Robotnicy oświadczyli iż zerwali flagę, ponieważ wywieszenie flagi hitlerowskiej na okręcie, stojącym w hiszpańskim porcie uważali za prowokację.

# Szkolnictwo niemieckie w Polsce za pieniądze z Rzeszy prowadzi antypolską działalność

Nie przebrzmiały jeszcze echa niedawno zakończonego procesu bydgoskiego, który naświetlił zarówno metody wychowawcze, jak i atmosferę, w której wychowuje się młodzież w prywatnym gimnazjum niemieckim w Bydgoszczy. Proces bydgoski odsłonił kulisy działania tych, którzy na ziemi polskiej mają czelność szerzyć kult dla swastyki hitlerowskiej. Jak przewód sądowy wykazał, w gimnazjum niemieckim w Bydgoszczy młodzież uprawiała politykę w duchu wskazań hitlerowskich, organizując pośród siebie coś w rodzaju szturmówek. Zdziczenie tej młodzieży, która niewątpliwie uległa wpływom swoich wychowawców przejawiało się w tak jaskrawej postaci, że jeden z uczniów, czynny wyznawca zasad hitlerowskich, pastwił się stale nad swoim kolegą, również Niemcem, lecz mającym rodziców, znanych ze swoich lojalnych przekonań wobec państwa polskiego. Ten właśnie młody szturmowiec hitlerowski manifestował jawnie w gimnazjum swoje wojownicze przekonania, obnosząc się w murach szkolnych z hałasem, że wszystkich pacyfistów trzeba zabijać. I omal, że nie wypraktykował tego hasła na swoim koledze z ławy szkolnej.

## Na antypolską działalność

Tak dzieje się nietylko w Bydgoszczy. Nowy snop światła na stosunki panujące w niemieckich szkołach w Łodzi rzuca proces, jaki toczy się w sądzie apelacyjnym w Warszawie. Proces ten już w pierwszej instancji w całej pełni odsłania mactwa niemieckie i ścisłą bezpośrednią zależność szkolnictwa niemieckiego w Polsce od Berlina. Tło tego procesu jest następujące:

„Deutscher Volksbote”, czasopismo wychodzące w Łodzi, opublikowało swego czasu, iż z wiedzą dyrektora niemieckiego gimnazjum w Łodzi nauczyciele tego gimnazjum otrzymują pieniądze z Rzeszy niemieckiej za prowadzenie działalności na szkodę interesów Polski i że za te pieniądze organizują pijatyki i orgje. Dyrektor gimnazjum niemieckiego, p. Guthke, oraz 30 nauczycieli jego gimnazjum, wystąpili na drogę procesu karnego przeciw redaktorowi „Deutscher Volksbote”, p. Johannesowi Danielewskiemu oraz jego dwóm informatorom, dr. Gustawowi Jacobowi i Brunonowi Gebauerowi. Zresztą do wytoczenia sprawy sądowej byli zmuszeni przez kuratorjum szkolne.

## Za pieniądze z Berlina

Przewód sądowy w tej sprawie dał w pierwszej instancji sensacyjny materiał. Red. Danielewski zeznał, że wiadomość o otrzymaniu przez nauczycieli subsydjów z Niemiec, otrzymał od samego dyrektora Guthke. Stało się to wówczas, gdy red. Danielewski powrócił z Genewy, gdzie reprezentował polskie mniejszości niemieckie na zjeździe mniejszościowym. W Genewie red. Danielewski zetknął się z książką Amendego, który stawiał Polsce zarzuty, iż szkolnictwo niemieckie u nas szkanowane i gnębione. Zwrócił się więc do dyr. Guthkego, by ten podjął jakąś akcję w celu sprostowania niesłusznego zarzutu. Dyrektor Guthke w cztery czy oświadczył red. Danielewskiemu o pobieraniu przez nauczycieli subsydjów i następnie nie cofnął tego przy sprowadzonym przez p. Danielewskiego świadku, p. Schieferze.

## „WIZYTATOR” SCHOENBECK.

Red. Danielewski zeznał dalej, że szkolnictwo niemieckie, w Polsce jest wizytowane przez delegata pruskiego ministerstwa oświaty, dr. Schoenbecka, który udziela subsydjów na działalność antypolską.

Oskarżony dr. Gustaw Jacob, były nauczyciel gimnazjum niemieckiego w Łodzi, zeznał, że był prześladowany przez miejscowych Niemców za to, że należał do stowarzyszenia kulturalno-gospodarczego, lojalnie ustosunkowanego względem Polaków.

Trzeci oskarżony Brunon Gebauer powołał się na wiadomości pochodzące ze źródeł niemieckich, z których wynika, że pruskie ministerstwo wydaje 30 milionów rocznie na działalność z czego 2 miliony

400 tys. zł na nauczycielstwo niemieckie w Polsce.

Z zeznań kilku nauczycieli, występujących zresztą w charakterze oskarżycieli, wynikało, że dr. Schoenbeck istotnie odwiedzał gimnazjum niemieckie w Łodzi. Świadek Schiefer, który był świadkiem rozmowy red. Danielewskiego z dyrektorem Guthkem potwierdził, że słyszał, gdy oskarżony wypowiedział takie zdanie: „O, tóż wobec świadka stwierdzam, że pan dyrektor wymienił mi nazwiska nauczycieli, otrzymujących subsydia z Niemiec”. Dyrektor Guthke nic na to nie odpowiedział.

## Zamiast Orła Białego — swastyka

Ilustracja nastrojów młodzieży niemieckiej, znajdującej się pod wpływami oskarżycieli, były zeznania kilku oficerów, którzy przytaczali przykłady zachowania się małych Niemców w obozie przysposobienia wojskowego. Chłopcy otrzymawszy dyspozycję ułożenia na klombie godła państwowego, zrobili zamiast Orła Białego — krzyż hitlerowski. Orła nie chcieli układać, a gdy wreszcie zostało to zrobione, klomb ten następnie zdeptali. W czasie przejazdu p. Prezydenta, nie stawili się na zbiórkę do defilady.

Nauczycielka szkoły powszechnej w Konstantynowie zeznała, że dzieci niemieckie należące do drużyn skautowskich, śpiewają pieśni antypolskie. W jednej z tych pieśni znajduje się ustęp: „Daj Boże zwyciężyć Polsce”. Jest to przeróbka pie-

## Siedmioletnie prace ambasadora Laroche w Warszawie



Z okazji 7 rocznicy urzędowania w Warszawie ambasadora republiki francuskiej p. Laroche, odbyły się liczne uroczystości między innymi wielki bankiet, w którym uczestniczyli członkowie rządu, Izba ustawodawczych i t. d. — Na zdjęciu naszym widzimy znów uczestników bankietu: pp. ambasadora Laroche (1), podsekretarza stanu w M. S. Z. Szembeka (2), p. Lednickiego (3), podsekretarza stanu w Prez Rady Min. Lechnickiego (4), ks. Radziwiłła (5) i zastępcę szefa protokołu dyplomatycznego p. Romera (6)

## Zafarę dyplomatyczny o... pończochy Bojkot niemieckich pończoch we Francji

Ogłoszenie bojkotu niemieckich wyrobów dzianych, a w szczególności pończoch niemieckich we Francji wywołało na terenie przemysłu niemieckiego olbrzymie wrażenie. Inicyjatywa tej akcji bojkotowej wyszła ze związków hurtowników pończoch w Paryżu, którzy postanowili ogłosić bojkot z dniem 25 maja tj. z dniem wejścia w życie ustawy o oznaczeniu kraju pochodzenia towarów. W związkach przemysłu dzianego Niemiec zapanowała konsternacja, — ponieważ nie przypuszczano, by odbiorcy fran-

cuscy podjęli tak ostre kroki.

W sprawie tej niemieckie sfery rządowe interwenjowały na Quai d'Orsay i w ministerstwie przemysłu i handlu w Paryżu. Rząd niemiecki zwrócił uwagę, że tego rodzaju metody prowadzą do pogorszenia wzajemnych stosunków gospodarczych i domagał się odroczenia terminu wprowadzenia w życie zarządzeń o oznaczeniu pochodzenia towarów.

Rząd francuski w odpowiedzi na to zastrzegł sobie możliwość dokładnego zbadania sprawy.

# Narodową manifestacją całej Polski stanie się tegoroczne „Święto Morza”

Dzień 29 czerwca wyznaczony został na do-roczone „Święto Morza”.

W tym roku uroczystość ta będzie mieć inny charakter, niż to bywało lat poprzednich. „Święto Morza” nie będzie tylko wielkim zjazdem w Gdyni, lecz będzie obchodzone w całej Polsce, oraz w ośrodkach polskich zagranicą, we wszystkich miasteczkach, wsiach i powiatach, tak, by cały kraj w tym dniu ogarnięty był myślą o tej wielkiej i ważnej dla nas sprawie, jaką jest morze i nieskrępowany dostęp do jego wybrzeży.

Podczas uroczystości i zebrań społecznych,

na wiecach i akademjach będą uchwalane rezolucje i oświadczenia, wyrażające nierozdzielność Pomorza z Rzeczpospolitą i protest oraz ostrzeżenie opinii publicznej świata przed próbami rewizjonistycznymi w tym kierunku.

Nad akcją komitetu wykonawczego „Święta Morza” przy Lidze Morskiej i Kolonjalnej, objęli protektorat: Pan Prezydent Rzeczypospolitej, prof. Ignacy Mościcki, Pierwszy Marszałek Polski, Józef Piłsudski i Prymas Polski ks. kard. August Hlond.

W odezwie, wydanej przez Ligę Morską i Kolonjalną, czytamy wezwanie do jaknajszerszej propagandy pod hasłem obrony naszego morza:

„Daj Boże zwyciężyć Francję”.

Były nauczyciel języka polskiego w gimnazjum niemieckim świadek Stolenowicz zeznał, że w gimnazjum posługiwano się podręcznikami szkolnymi, opracowanymi w duchu wybitnie antypolskim. W tych podręcznikach znajdowały się m. in. takie zdania:

„Polska jest państwem sezonowym, powstała dzięki niesprawiedliwości dziejowej, byt jej jest nietrwały”.

Te wszystkie okoliczności ujawnione, na przewodzie sądowym, przyniosły wyrok uniewinniający wszystkich trzech oskarżonych. Sprawa znajdzie się w drugiej instancji wskutek apelacji wniesionej przez oskarżycieli. Obecnie proces toczy się jedynie przeciwko p. Jacobowi i p. Gebauerowi, gdyż trzeci oskarżony zmarł. Proces trwa.

## Skończyć ze spiskami niemieckimi

Trzeba dodać jeszcze, że delegat pruskiego ministerstwa oświaty Dr. Schoenbeck, który „wizytował” niemieckie szkoły w Polsce od pewnego czasu zniknął z Polski i „obesrwuje” z Gdańska szkolnictwo niemieckie w Polsce.

Zarówno proces bydgoski, jak proces związany z tarciami łódzkimi odsłoniły nie słychane a skandaliczne szczegóły z wyrotowej działalności, które prowadzi Berlin za pośrednictwem swych wysłanników, no i oczywiście pieniędzy w niemieckich szkołach w Polsce.

Czas najwyższy, aby władze polskie zdecydowanie wystąpiły przeciwko spiskującej niemieczyźnie na ziemi polskiej, która w niemieckich szkołach prowadzi, jawną antypaństwową kreją robotę.

## Zgon przyjaciela Polski

W Belgii zmarł książę Jan de Merode, były wielki marszałek dworu, prezes komitetu Pro Polonia w Belgii. Ks. de Merode był jednym z najbardziej oddanych przyjaciół Polski w Belgii. W roku 1920 stanął on na czele komitetu, który wysłał pociąg sanitarny na polski front. Następnie zorganizował fundusz, z którego co roku dwóch studentów polskich, studujących w Belgii, otrzymywało stypendjum.

Poseł Rzplitej Jackowski złożył kondolencje na ręce księżny wdowy, podkreślając zasługi, jakie jej zmarły małżonek położył dla zbliżenia polsko-belgijskiego.

## B. premier Rzeszy w domu zdrowia!

Prasa francuska podaje, iż gen. Schleicher, b. premier Rzeszy, z polecenia tajnej policji państwowej, będącej niemieckim odpowiednikiem sowieckiego GPU, zmuszony był zamieszkać w jednym z domów zdrowia, gdzie przebywa pod nadzorem władz bezpieczeństwa.

## Zamówienie Sowietów na wyroby hutnicze

Zamówienia sowieckie na wyroby hutnicze zostały podzielone pomiędzy poszczególne huty w sposób następujący: Katowicka Spółka i huta „Królewska” i „Laura” 60 tysięcy ton, huta „Pokój” — 50 tys. ton, huta „Bankowa” od 30 do 40 tysięcy ton i Zakłady Modrzejowskie 10 tysięcy ton. Większa część tych zamówień prawdopodobnie zostanie sfinansowana w kraju reszta zaś weksli sowieckich zostanie ulokowana na rynkach zagranicznych. Zamówienia sowieckie zostały przeprowadzone za pośrednictwem handlowego przedstawicielstwa Sowietów w Warszawie.

szerszej propagandy pod hasłem obrony naszego morza:

Musimy przełamać opinię świata na wszystkich tych odcinkach, które zostały zachwiane przez propagandę niemiecką, dokonać zaś tego zdolamy tylko w tym wypadku, jeśli zadokumentujemy swoją wolę — wszyscy bez wyjątku i to w jednym i tym samym dniu. Tylko tak pojęta i zorganizowana manifestacja zdolna jest wstrząsnąć potężną opinią świata i otworzyć jej oczy na istotną prawdę oraz na naszą siłę, która stoi w obronie tej prawdy”.

# Zwycięstwo Obozu Państwowego w Pomorskim Sejmiku Wojewódzkim Dotkliwa porażka opozycji

Po sukcesach, jakie zdobyła myśl państwa w pierwszym dniu obrad Pomorskiego Sejmiku Wojewódzkiego, czego wyrazem było uzyskanie przez Klub Sejmikowy BBWR 5 mandatów do Pomorskiego Wydziału Wojewódzkiego, łącznie ze stanowiskiem przewodniczącego wydziału, drugi dzień tegorocznej sesji Pomorskiego Sejmiku Wojewódzkiego wypełniony był pracowitymi obradami. Po śródowych debatach komisyjnych, toczyły się w dniu wczorajszym obrady na plenum nad

## „Przeciwnie państwowe wystąpienie „narodowców“

Jaskrawym przeciwnictwem do poważnego tonu, jaki cechował cały przebieg sesji, było partyjne wystąpienie posła Stronnictwa Narodowego A. Kamińskiego, który w czasie dyskusji nad działem 8-mym budżetu zgłosił wniosek o zmniejszenie prelimitowanej w budżecie kwoty 30.000 na popieranie wychowania fizycznego o 5.000 zł, motywując to w sposób wręcz niezwykły tem, że przeprowadzona przez Klub „Narodowy“ w roku ubiegłym demonstracyjna uchwała Sejmiku co do specjalnej subwencji dla partyjnej organizacji „wojaków“ księdza Wryczy nie została wykonana.

Nadmienić przytem należy szczegóły jeszcze bardziej charakterystyczne, że tenże pos. Kamiński w czasie obrad komisji skarb.-budżetowej próbował posunąć się aż do skreślenia całego budżetu na cele przysposobienia obronnego Pomorza.

Samym wnioskodawcą jednak tego tak niesłychanego wniosku zabrakło cywilnej odwagi na to, by jawnie głosować za zmniejszeniem i tak już szczupłych pomorskich funduszy społecznych na przygotowanie obrony Pomorza. Zażądali więc TAJNEGO GŁOSOWANIA.

Pikantnym, a zgoła nie praktykowanym w zwyczajach parlamentarnych szczegółem był fakt, iż pod zgłoszonym przez posła Kamińskiego partyjnym wnioskiem figurował m. in. również podpis marszałka Sejmiku p. mec. Stefana Michałka.

W dyskusji nad wnioskiem posła Kamińskiego, p. Hądziak słusznie podkreślił, że „wojacy“ ks. Wryczy zrzeszeni są w Związku Pomorskim, który znajduje się na terenie OK VII i tam też winny być kierowane wnioski o subwencje. Nad przysposobieniem wojskowym na Pomorzu czuwają, i nim kierują, jedynie i wyłącznie do tego powołane władze wojskowe. Kwotami przeznaczonymi na cele wychowania fizycznego i przysposobienia wojskowego dysponuje w sposób właściwy powołany do tego przez Ministerstwo Wojewódzki Komitet WF i PW, który zakupuje materiały, sprzęt sportowy, wojskowy itd.

## Dotkliwy policzek moralny

Wśród dużego zainteresowania i napięcia zarządził przewodniczący tajne głosowanie nad wnioskiem, którego wynik był druzgocącym policzkiem moralnym w twarz tych, którzy śmiały mieć na ustach pseudopatriotyczny frazes, usiłowali w imię partyjnego interesu podważać interes obrony Państwa.

Wynik głosowania: 32 głosy za utrzymaniem pełnej sumy przeciw 23 głosom za wnioskiem posła Kamińskiego, przyjęto oklaskami.

Bezpośrednio po ogłoszeniu wyniku głosowania prezes Sejmikowego Klubu BBWR p. mgr. Schab złożył w imieniu klubu następujące oświadczenie.

## Ich słowa — a ich czyny

„Obejmując przewodnictwo Sejmiku Wojewódzkiego p. marszałek Michałek zwrócił uwagę na fakt zagrożenia Pomorza i wyrażając jednomyślną wolę całego Sejmiku stwierdził, że musimy być czujni i wszystkie nasze wysiłki wyteżać w kierunku wzmocnienia sił obronnych Pomorza.

Jednym z przejawów tej czujności i dowo-

wnioskami, opracowanymi przez poszczególne komisje, oraz wnioskami zgłoszonymi przez Wydział Wojewódzki. Szczególnie ożywiona dyskusja toczyła się nad wnioskami komisji skarbowo-budżetowej i podczas obrad nad budżetem. Dyskusja nacechowana była dużą rzetelnością, rozumą i troską o celowość budżetu i wydatków, z równoczesnym uwzględnieniem wszystkich potrzeb wpływających z zadań samorządu.

dem tych wysiłków jest bezsprzecznie przygotowanie wojskowe pomorskiego społeczeństwa.

Jedynym zaś wyrazem troski o tę czujność, ze strony Sejmiku Wojewódzkiego jest uchwalenie pozycji budżetowej na przysposobienie wojskowe.

Kolega klubowy p. marszałka Sejmiku, poseł Kamiński reprezentujący tu obóz deklamujący stale o zagrożeniu Pomorza, stawia demonstracyjnie wniosek o obniżenie jedynej pozycji w budżecie przeznaczony na cele obronne. Chcę ten fakt silnie podkreślić, aby dla nazwania go takim mianem na jakie zasługuje, nie użyć ostrzejszego wyrażenia“.

# Pomorski Związek Ziemian na nowych torach twórczej pracy Z 79 dorocznego walnego zebrania Związku

W auli Urzędu Wojewódzkiego w Toruniu obradował wczoraj 79 doroczny zjazd walny Pomorskiego Związku Ziemian. Zaszczycili go swą obecnością pp. wojewoda pomorski St. Kirtiklis, prezes Okr. Urzędu Ziemskiego inż. Strzeszewski, naczelnik wydziału rolnego województwa inż. Cecenowski, dyrektor oddziału grudziądzkiego Państwowego Banku Rolnego T. Narbutt, dyr. oddziału Banku Polskiego w Toruniu Prauziński, dyr. Banku Zw. Spółek Zarobkowych Wojciechowski, naczelniczy wydziałów Pomorskiej Izby Rolniczej, przedstawiciele prasy oraz kilkudziesięciu delegatów ziemiańskich okręgów związkowych.

Zjazd zagał dłuższym przemówieniem prezesa Związku p. Jan Ślaski, witając na wstępie przybyłych gości i wyrażając w imieniu ziemiaństwa pomorskiego p. wojewodzie Kirtiklisowi gorące słowa podziękującej za życzliwe odnośnienie się do postulatów ziemiańskich i szczerą współpracę ze Związkiem.

Przez powstanie z miejsca uczczono następnie pamięć zmarłych w roku zeszłym członków Związku śp. Aleksander hr. Dąbski z Walczyca i Kurka z Kamtary, po czym wysłuchano sprawozdania z rocznej działalności Zarządu, które zreferował inż. Jerzy Jaworski. Ze sprawozdania tego dowiedzieliśmy się, że do Związku należy 291 ziemian, posiadających majątki o ogólnej powierzchni 270 tysięcy hektarów ziemi, zorganizowanych w 10 związkach okręgowych, przy czym największy okręg to powiaty toruński i wąbrzeski (54 członków), a najmniejszy — pow. kościński (10 członków). Przy Związku funkcjonują 4 kółka porad sąsiedzkich, przy czym najsprawniej pracuje koło toruńskie. — pod kierownictwem p. Z. Buczkowskiego z Ty-

## Goście z Czechosłowacji i Jugosławii na Pomorzu

Od kilku lat odbywają się corocznie zjazdy Słowiańskich doświadczalników meljoracyjnych, połączone ze zwiedzeniem robót meljoracyjnych i innych budowli.

W tym roku z okazji 700-lecia Torunia zjazd odbywać się będzie w Toruniu w dniach 3 i 4 czerwca. W zjeździe weźmie udział dyrektor departamentu Czesko-Słowackiego Ministerstwa Rolnictwa i kilku wybitnych specjalistów.

Z Polski weźmie udział również kilku specjalistów z prof. Turczynowiczem, dyrektorem Naukowo-Doświadczalnego Instytutu Meljoracyjnego na czele.

Zjazd organizuje wymieniony Instytut a plan pobytu w Toruniu i zwiedzenie Pomorza przygotowała Pomorska Izba Rolnicza w porozumieniu z zainteresowanymi

## Przyjęcie budżetu

Budżet Pomorskiego Wojewódzkiego Związku Komunalnego na rok 1933—34 referowany przez p. szambelana Prądyńskiego przyjęto w brzmieniu i z poprawkami zgłoszonymi przez komisję skarbowo-budżetową.

W czasie dyskusji nad działem V-tym budżetu drogi i place publiczne p. Kaleta z Chojnic zgłosił wniosek o przyznanie subwencji do wysokości 15 tys. zł wydziałowi pow. chojnickiego na utrzymanie komunikacji odcinka drogowego Podczłuchowskiego. Wnioskodawca uzasadnił swój wniosek koniecznością zarówno gospodarczą, jak również względami natury politycznej. Sejmik powziął uchwałę wzywając wydział do przeznaczenia z budżetu 1933—34 na ten cel subwencji do wysokości 15.000 złotych.

Do zatwierdzającej wiadomości przyjęto również sprawozdanie Pomorskiego Wydziału Wojewódzkiego z administracji Pom. Wojew. Związku Komunalnego na rok 1931—32, oraz sprawozdanie rachunkowe Pom. Wojew. Zw. Komunalnego za rok budżetowy 1931—32 referowane przez p. Kikulskiego.

## Dalsze obrady

Dłuższą dyskusję wywołała sprawa klucza wydziału podatku krajowego oraz zgłoszone w

tej materii wnioski przez komisję skarbowo-budżetową, referowane przez p. dyr. Chwastka. W rezultacie uchwalony został wniosek komisji skarbowo-budżetowej, idący w tym kierunku, że gminy miejskie i wiejskie, będące płatnikami podatku krajowego pokryją jedną połowę z dochodów podatku gruntowego, drugą według ruchomej skali podatku dochod.

W dalszym ciągu obrad Sejmik zatwierdził przedstawione przez referenta p. Antczaka sprawozdanie z działalności za rok 1932, bilans oraz rachunek strat i zysków Pomorskiej Krajowej Kasy Pożyczkowej za rok 1932, po czym po wysłuchaniu referatu p. Starosty Krajowego Łąckiego w sprawie uchwalenia zmian w statucie Pomorskiej Wojewódzkiej Komunalnej Kasy Oszczędności w Toruniu przyjęto poprawki do statutu w myśl reskryptu Ministerstwa Spraw Wewnętrznych oraz statut, w którym poprawki te uwzględniono. Sejmik przyznał Pom. Wojew. KKO na kapitał zakładowy 1 milion zł, na kapitał obrotowy i fundusz zasobowy 500.000 zł. Ponadto przyjęto szereg uchwał związanych z działalnością Pom. Wojew. KKO.

Zkolei Sejmik uchwalił regulamin domów pracy w Chojnicach i przytulku w Chojnicach, dalej wniosek w sprawie zaliczenia odcinka drogi powiatowej Goszczyno — Karwieńskie Błota do kategorii dróg wojewódzkich itd.

W końcu uchwalono przyznać zapotrzebowanie emerytalne oraz zapomogi niektórym pracownikom.

Zamknięcia pierwszej sesji III-go okresu Pomorskiego Sejmiku Wojewódzkiego dokonał p. nacz. Zakrzewski jako przedstawiciel p. Wojewody pomorskiego.

Suma bilansowa kasy związkowej wynosi przeszło 32 tysiące zł.

W imieniu komisji rewizyjnej wystąpił z wnioskiem o udzielenie Zarządowi absolutorjum p. Tezakowski, wskazując w dłuższym omówieniu na konieczność bliższej współpracy ogółu ziemian ze Związkiem, co wyraził się musi przedewszystkiem w punktualnym płaceniu składek.

Po referacie tym salę zaległa martwa cisza. Nikt nie kwapił się z zabraniem głosu. Zdało się, że zebranie utonie w... sentymencie, leniwiej zgody, tak wrogię rozwojowi życia społecznego. Aż w pewnym momencie przemówił prezes pomorskiej grupy regionalnej BBWR p. mjr. Pałuch, w mocnych słowach nawołując do wypowiedzenia się w dyskusji i wskazując, iż nie chodzi tu o to, aby pokoyo wo zgodzić się na wszystko i iść na zasłużony obiad, a potem zapomnieć o Związku i zgodnie z dewizą „niech się dzieje wola nieba.“ pograżyć się w błogim śnie beczynności, a w konsekwencji znów nie zapłacić składek, ale wreszcie zdać sobie sprawę z konieczności zorganizowanej pracy społecznej, która tylko obronić może warstwę ziemiańską przed nadciągającymi niebezpieczeństwami.

To przemówienie wywołało na sali silne poruszenie. A o to mjr. Pałuchowi szczególnie chodziło. Wywiązała się żywa dyskusja, w której zabrali głos pp.: J. Donimirski, Różycki, Raciniowski, Grabowski i inni. I okazało się, że ziemianie doceniają wagę zorganizowania się w silnym Związku, że zdanie rzucone przez p. Donimirskiego: „nasz Związek jest tak konieczny, jak ubezpieczenie od ognia“, znajduje pełne zrozumienie, a tylko jakiś niezrozumiały psychiczny bezwład pęta

siły ziemiaństwa pomorskiego.

W wyniku wartykownego nurtu dyskusji, wyłoniła się decyzja, stwierdzająca konieczność ożywienia twórczej pracy i nawołująca do bezwzględnej płatności składek, które uchwalono pobierać przy ubezpieczeniu mienia od gradu i ognia, za pośrednictwem agend związkowych. Ponadto podniesiono konieczność istnienia centralnej organizacji w Warszawie, której prace stoją na bardzo wysokim poziomie i wiele istotnych korzyści przynoszą członkom Związku. Absolutorjum uchwalono Zarządowi przez akklamację.

Słowem z przebiegu dyskusji odnieśliśmy wrażenie, że nastąpiło wśród zebranych mimo ciężkiej sytuacji gospodarczej, niejako psychiczne odprężenie, a Pomorski Związek Ziemian, powraca ze stanu rekonwalescencji do zdrowia i twórczej pracy.

Następnie wybrano członkiem zarządu Związku w miejscu śp. A. hr. Dąbskiego p. dr. K. Esden-Tempkiego, a członkiem komisji rewizyjnej w miejsce p. inż. Jaworskiego, który w roku ubiegłym został członkiem Zarządu — p. Hofmana z Bajewa, poczem wysłuchano referatu p. mgr. Głębowicza z Pom. Izby Rolniczej p. tyt „Ustawy ratownicze, a rolnictwo“ i koreferatów pp. J. Sojeckiego i J. Górskiego.

Zakończyło zebranie Jednogłośnie uchwalenie rezolucyj domagających się

przedłużenia dla Pomorza okresu spłaty kapitałów dłużnych na okresy dłuższe, przyznawane indywidualnie, aż do lat 30;

jaknajszerszego zastosowania ustawy o ulatwieniach dla instytucji kredytowych, przyznających ulgi w zakresie spłat wierzytelności rolniczych na terenie województwa Pomorskiego;

obniżenia oprocentowania wszelkich długów w Instytucjach Kredytowych a w szczególności kredytów długoterminowych, hipotecznych w Kom. Kasach Oszczęd. do poziomu nie przekraczającego 6 proc. w stosunku rocznym;

podciągnięcia wierzytelności hipotecznych pod ustawę o Urzędach Rozjemczych, celem indywidualnego rozkładania na raty;

przyznania przez Państwo ogółowi wierzycieli hipotecznych ulatwień analogicznych ulatwieniom nadanym Instytucjom kredytowym przyznającym ulgi w zakresie wierzytelności rolniczych;

a ponadto w dziedzinie ubezpieczeń społecznych;

rozłożenia zaległości na długoterminie spłaty nadawane indywidualnie;

nadania Urzędem Rozjemczym prawa rozkładania na raty zaległości na rzecz Ubezpieczeń Społecznych oraz rozpatrywania spraw związanych nieprawnym oprocentowaniem zaległości w szczególności przez Kasy Chorych.

# KRONIKA

sobota  
3  
Czerwca

**TORUŃ**  
Kalendarzyk rzym.-kat.  
Piątek Marcelina M.  
Sobota Erazma b. m.

— Nocny dyżur aptek Do środy dnia 7 czerwca włącznie dyżuruje w śródmieściu Apteka pod Orłem, Rynek Staromiejski Na Bydgoskiem Apteka św. Anny, Mickiewicza 98. Na Mokrem: Apteka pod Łabędziem, ul. Kościuszki 15.

### Repertuar kin:

Mars — „Wieżień z Kajenny”.  
Lux — „Hrabia Monte Christo”.  
Światowid — „10-ty kochanek”.  
Palace — „Piekło Paryża”.

# TEATR-POLSKI

Sezon 1932/33

Kier.: Józef Cornobis.

W piątek, dnia 2 czerwca o g. 20 przedstawienie dla wojska „Kobieta i Smaragd”  
Komedia w 3 akt. Harry'ego Jenkinsa. Abonamenty i passep-tout nieważne.

W sobotę, dnia 3. czerwca br. o godz. 20:15 przedstawienie „Powrót posła”  
Komedia w 3 akt. J. U. Niemcewicz. Legit. zniżk. 33 proc.

W niedzielę, dnia 3 bm. o g. 16 przedstawienie popołudniowe po cenach zniżonych „Damy i Huzary”  
Komedia w 3 akt. Al. hr. Fredry.

### Z miasta

— Nabożeństwa w tut. kościele garnizonowym będą odprawiane w 1 i 2 dniu Zielonych Świąt o godz. 9, 10,30 i 12. W kaplicy wojsk. na Rudaku msza św. o godz. 10,30. W kaplicy 8 Szpitala Okręgowego msza św. o godz. 9. — Nabożeństwa wieczorowe w kościele garniz. codziennie o godz. 19.

— Pochód P. C. K. W niedzielę dnia 4 czerwca br. przeciągnie przez ulice miasta Pochód z okazji „Tygodnia PCK”. Pochód wyruszy o godz. 12 m. 30 z koszar Marszałka Piłsudskiego przez ul. Szeroką w stronę Staro Rynku na Plac Bankowy, gdzie zostanie rozwiązany.

W pochodzie weźmie udział: orkiestra wojskowa, batalionowy punkt opatrunkowy, sekcja sanitarna batalionu sanitarnego, kolumna transportowa z dwukółkami sanitarnymi i samochodem, drużyna ratownicza, zastęp Sióstr PCK oraz Kola Młodzieży PCK.

— Zapisy do Szkoły Handlowej w Toruniu. Dyrekcja 3-klasowej Koedukacyjnej Szkoły Handlowej ze specjalną klasą 4-tą o kierunku ekonomiczno-handlowym Izby Przemysłowo Handlowej komunikuje, że zapisy na 1933—34 rok szkolny przyjmuje do 10 czerwca r. b. w kancelarii szkoły przy ul. Szpitalnej 6 (obok kościoła św. Jakóba). Kandydaci (tki) do pierwszej klasy winni przedłożyć metrykę urodzenia, świadectwo ukończenia 7 kl. szkoły powszechnej wzgl. 3 kl. gimnazjum, świadectwo powtórnego szczerpienia ospy, 2 fotografie. Kandydaci do czwartej klasy winni przedłożyć: metrykę urodzenia, świadectwo ukończenia 3 kl. Szkoły Handlowej, 1 fotografię.

Szkola posiada prawa licealne. Uczniowie (nie) korzystają ze zniżek kolejowych. — Rząd zwraca część czesnego za dzieci urzędników państwowych. (3147)

— Zapisy do szkół powszechnych. Zarząd Pomorskiego Towarzystwa Szkoły Powszechnej zawiadamia, że zapisy do wszystkich klas sześcioklasowej szkoły Towarzystwa już się rozpoczęły i odbywają się w budynku szkolnym przy ul. Piastowskiej Nr. 2 (obok dworca Toruń-miasto) codziennie od godz. 11 do 13. Szkoła mieści się w pięknym i higienicznie urządzonej budynku, prowadzi od najmłodszych klas język francuski, gimnastykę rytmiczną i przygotowuje do gimnazjum. (3129)

— Biuro Informacyjne Tow. Krajoznawczego w Ratuszu. W lokalu ratuszowym (naprzeciw Dworu Artusa), używanym przez Magistrat, otwarło Tow. Krajoznawcze 1 czerwca Biuro Informacyjne dla turystów, które ma służyć przyjezdnym niezbędnymi informacjami. W biurze nabywać można także różne pamiątki jubileuszowe, wydawnictwa do tyczące Torunia itd.

— Towarzystwo Graficzne w Toruniu. — Zwiedzenie zakładów ogrodniczych firmy Hentschel w sobotę, 3 bm. Zbiórka o godz. 17 przed Teatrem. (3170)

# 4000 śpiewaków zjeżdża do Torunia

## Ogólnopolski Kongres Muzyki Kościelnej

Jak już donosiliśmy w I i II dniu Zielonych Świąt odbędzie się w Toruniu Ogólnopolski Kongres Muzyki Kościelnej, połączony z ogólnym zjazdem Pom. Związku Kół Śpiewaczych.

Obrazy zjazdu rozpoczyna się w sobotę, dnia 3 czerwca o godz. 18 w sali posiedzeń Rady Miejskiej.

Program Zjazdu Śpiewaczego i Kongresu Muzyki Kościelnej jest następujący:

W niedzielę, dnia 4 bm. od godz. 8—12 podczas nabożeństwa we wszystkich kościołach śpiewają chóry kościelne, biorąc udział w Ogólnopolskim Kongresie Muzyki Kościelnej, od godz. 19,30 odbędzie się nabożeństwo pontyfikalne w farze św. Jana. Chór „św. Cecylii” przy kościele św. Jana wykona „Missa Papae Marcelli” na 6 głosów mieszanych. Kazanie wygłosi ks. prof. Feicht z Bydgoszczy.

Uroczyste otwarcie III Ogólnopolskiego Kongresu Muzyki i Zjazdu Śpiewaczego nastąpi o godz. 12,30. Przemówienie Pretektora Zjazdu i odśpiewanie przez 4000 śpiewaków Pieśni ogólnych. Po południu o godz. 16,30 popisy konkursowe chórów pomorskich okręgowych w Cegielni i występy chórów w Tivoli w Warszawy, Lwowa, Stanisławowa, Katowic, Poznania, Włocławka, Tarnowskich-Gór, Płocka, Inowrocławia, Łodzi, Bydgoszczy itd. O godz. 20

wielki pochód w Cegielni na Staromiejski Rynek — gdzie odbędzie się zabawa ludowa.

Przygrywać będą 3 orkiestry.

Wieczorem o godz. 20,45. Koncert Muzyki Religijnej w Teatrze Miejskim.

W poniedziałek, dnia 5 czerwca 1933 r. o godz. 6—8 rano koncerty poranne w Cegielni i Tivoli, o godz. 8—18 Popisy konkursowe w Teatrze Miejskim o palmę zwycięstwa, o godz. 15 jak wyżej popisy dowolne chórów i koncert orkiestr w ogrodach.

Ceny miejsc w dniu 5-go konkursu śpiewaczy w teatrze w loży 1,50 zł. wszystkie inne miejsca zł. 1.—. Bilety do nabycia od dziś w kasie teatru. Wstęp do Cegielni i Tivoli groszy 49, dzieci niżej lat 14 i szeregowcy 25 groszy. Wstęp na otwarcie zjazdu na miejsce rezerwowane na chodniku przy kościele i poczcie groszy 25. Śpiewaków obowiązuje legitymacja i odznaki zjazdowe.

Obywateli naszego grodu prosimy o gremialne wzięcie udziału we wszystkich imprezach tego wielkiego zjazdu, oraz udekorowanie swych domów i mieszkań sztandarami i kwiatami

Komit.:

K. Prałat Wysiński Makowski

## Wstępujcie do szeregów Czerwonego Krzyża

„Tydzień Polskiego Czerwonego Krzyża” rozpoczyna się dnia 4 czerwca

„Rozwój Czerwonego Krzyża — to poczucie zwiększonego bezpieczeństwa w chwilach katastrofy.”

Ignacy Mościcki.

Są kraje, jak Belgja, Danja, Szwecja, Szwajcaria, gdzie prawie co drugi obywatel jest członkiem Czerwonego Krzyża. A jak się przedstawia w naszym społeczeństwie udział w tej akcji?

Czyż wypadki polityczne ostatnich tygodni nie stawiają nam ponownie przed oczy grozy wojny ze wszystkimi klęskami z nią związanymi? Niemcy stale i otwarcie mówią o Pomorzu Pomorze przeto jest specjalnie zagrożone i w pierwszym rzędzie predestynowane dla akcji Polskiego Czerwonego Krzyża.

Akcja ta obejmuje zakres szerokiej pracy społecznej nie tylko w czasie wojny, lecz i pokoju. Zmierz ona konsekwentnie do przygotowania społeczeństwa do odparcia niebezpieczeństwa, bez względu na to, skądby ono pochodziło.

Katastrofą bowiem jest nie tylko wojna, gdy walczą zarówno armja wojskowa jak i armja cywilna. Dobry nastrój społeczeństwa, należyte i sprawne zaopatrzenie wojska — decyduje o zwycięstwie. W obecnej jednak chwili frontem walki jest cały kraj. Lotnik i gazy trujące mogą dotrzeć wszędzie. Przygotowanie społeczeństwa na te niebezpieczeństwa uodpornie-

nie go przed paniką i dezorganizacją — to praca, którą należy już teraz wykonywać. Zapewni to siłę i odporność naszej armji w chwili niebezpieczeństwa.

Katastrofą jest również powódź głód czy zaraza. Zorganizowanie pomocy i podanie liściej ręki cierpiącym jest tak samo naszym obowiązkiem. Nikt bowiem nie wie, czy to, co dziś daje — nie zostanie mu jutro w podobnej formie zwrócone.

Nie wolno nam przeto czekać na bezpieczeństwo z założonymi rękami. Wszyscy winniśmy stanąć w szeregu tych cichych pracowników, którym szczęście Ojczyzny i bliźniego leży na sercu. Rozwińmy przeto jak najszerszą działalność i umożliwmy Polakom Czerwonemu Krzyżowi ratować nas samych.

Niech wszyscy gromadnie wstępują do szeregów Czerwonego Krzyża! Zapisy przyjmuje biuro P. C. K., Stary Rynek 10, II ptr.

Komit. Obchodu „Tygodnia P. C. K.”

W niedzielę, dnia 4 czerwca br. odbędzie się zbiórka uliczna z okazji „Tygodnia PCK”. Wniosło cele i zadania tej instytucji niech! będą zachętą dla wszystkich, do złożenia chociażby najskromniejszego datku.

Przy stolikach przyjmować się będzie zapisy na członków P. C. K.

## DWÓR ARTUSA

po gruntownym remoncie nareszcie otwarto.

— Cyrk Staniewskich w Toruniu. Słynny dziś nie tylko w Polsce, ale w całej Europie warszawski Cyrk Staniewskich, po niebawmym sukcesach w stolicy, w Poznaniu i w Bydgoszczy zjeżdża w piątek dnia 2 czerwca własnym pociągiem na 4 dni do Torunia i rozpocznie swoje obrzydnie namioty przy ul. 3 Maja obok fabryki DREWITZA. Inauguracyjne przedstawienie odbędzie się w piątek o godz. 8,30 wieczorem. Na czele przebojowego programu, atrakcja światowa 120 krokodyli na arenie cyrku. Na całość programu składa się 20 sensacyjnych atrakcyj. Przyjazd cyrku wzbudza wielkie zainteresowanie.

— „Wojna wśród krzyży”. Przypominamy że w sobotę dnia 3 czerwca o godzinie 8 wieczorem w auli Gimnazjum Męskiego w Toruniu wygłosi pod powyższym tytułem plk. inż. Grzędziński odczyt, oparty na trylogji Struga pt. „Złoty Krzyż”. Wstęp tylko 50 i 20 groszy. Dochód przeznacza Prelegent na cele Miejskiego Komitetu LOPP.

— Dzieci nad morze! Przyjmuje się dzieci: młodzież szkolną na kolonję nadmorską na miesiąc od 16 czerwca do 16 sierpnia, ceny znacznie niższe. Zgłoszenia kierować do Pomorskiego Towarzystwa Opieki nad Dziećmi w Toruniu przy ul. Warszawskiej 14, telefon 1470. (3221)

— Dancing-bridge odbędzie się dnia 4 czerwca br. w salach kasyna oficerskiego 31 p. a. l. w Podgórzu, na cele Rodziny Wojskowej. Początek o godz. 21. Wstęp 1 zł. Dojazd autobusem z Nowego Rynku od godz. 21 i powrót zapewniony. (3123)

— Przestroga! Nadchodzą upały, należało by zatem zwrócić baczna uwagę na jakość wędlin. Zdarzało się bowiem, że wędliny źle zakonserwowane prędko ulegają zepsuciu, a jako takie są szkodliwe i powodują długotrwałe choroby. Trwałe i nieszkodliwe są wędliny litewskie i małopolskie (plombowane) znane ze swej dobroci i jakości, które nabyć można w Toruniu w sklepie „Ekonomia” przy ulicy Kopernika 32. J. P. (1169)

— Zgony. Dnia 1 czerwca br. zmarli w Toruniu Jan Jaszczerski ur. 1908, Ernest Blok ur. 1903, Paulina Zacharek • Kaudulskich ur. 1854 r.

## O mistrzostwo Polski

W ramach obchodu 700-lecia miasta Torunia, odbędzie się w Toruniu w ogrodku Jordankim zawody w siatkówce na boisku o mistrzostwo Polski. Zawody odbędą się w dniach 10 i 11 czerwca.

Udział biorą mistrzowskie drużyny Okręgowych Związków Gier Sportowych z Białegostoku, Katowic, Krakowa, Lwowa, Łodzi, Pomorza, Poznania, Warszawy i Wilna.

Organizuje zawody Pomorski Okręgowy Związek Gier Sportowych w Toruniu.

## Owocna działalność Kola Rodziny Wojskowej w Toruniu

Z inicjatywy ruchliwego Kola Rodziny Wojskowej w Toruniu odbył się w czasie od 28-go kwietnia do 29 maja br. w Kasynie Oficerskim garnizonu toruńskiego bezpłatny kurs obrony przeciwgazowej dla pań. Na kurs ten regularnie uczęszczało i ukończyło go z wynikiem dodatnim 80 pań z pośród rodzin wojskowych i cywilnych.

W dniu 29 maja br. odbył się egzamin kandydatki w Kasynie, który wykazał wysoki poziom prowadzenia kursu pod względem fachowym i wyszkoleniowym. Z największym uznaniem podkreślić trzeba ofiarne i chętne uczęszczanie na wszystkie wykłady wszystkich pań, które mimo licznych innych obowiązków życia codziennego, potrafiły znaleźć zawsze wolny czas dla pracy państwowej i obywatelskiej.

Kurs ukończyły następujące panie: Aniolowska Maria, Bolc Zofja, Bunatowa Tatjana, Cabanova Wanda, Cybulska Julia, Caisowa Maria, Dąbrowska Zofja, Dzwonkowska Lucyna, Hurczynowa Karola, Jarzewska Stefania, Kaliszkowa Michalina, Kijewska Irena, Krasnopolska Wanda, Kuszewska Leokadja, Lachetowa Helena, Maksymowicz-Raczyńska Jadwiga, Podlasiecka Janina, Piotrowska Zuzanna, Rachwałowa Teofila, Sobolewska Janina, Sławkowska Janina, Stańczykowa Józefa, Tomczyńska Janina, Truskolaska Maria, Wasilewska Zofja.

Kierownictwo kursu spoczywało w doświadczonych rękach wykładowcy p. kpt. Caisa, który treściwymi i zajmującymi wykładami miał złączyć tak liczny zespół pań w kursie gazowym

Kurs ten wykazał jeszcze raz w zupełności, że mimo licznych w obecnych czasach różnego rodzaju kursów, kurs dobrze zorganizowany, pod dobrem fachowym kierownictwem zawsze owocnymi wynikami poszczycić się może. Kurs gazowy pod kierownictwem p. kpt. Caisa dobrze się zasłużył sprawie obrony Pomorza a kandydatki wdzięcznym są pp. wykładowcom za poniesione trudy i starania nad wyszkoleniem ich dla dobra całego społeczeństwa.

## Święta pod znakiem sportu

Turniej tenisowy o mistrzostwo Pomorza i inne imprezy

W czasie od 2—5 bm. odbędzie się w Toruniu jedna z najważniejszych imprez sportowych z okazji obchodu 700-lecia miasta Torunia, a mianowicie ogólnopolski turniej tenisowy „Mistrzostwo Pomorza”.

Turniej ten ma już swą tradycję. To spotkanie najsilniejszych raket Polskiej w naszym grodzie, gromadzi zawsze liczny zespół doborowych raket. W tym roku szczególnie liczny udział wezmą kluby tenisowe Pomorza, by w ten sposób przyczynić się do uświetnienia tej poważnej imprezy. Piękne nagrody dla zwycięzców fundują przedstawiciele władz cywilnych, wojskowych, oraz cały szereg obywateli toruńskich.

Dla miłośników piłki nożnej odbędzie się dnia 4 czerwca mecz o mistrzostwo klasy „A” Polonja (Bydgoszcz) — W. K. S. „Gry” na Stadionie Wojskowym.

Pozatem przez Pomorski Automobilklub w dn. 5 czerwca otwarcie sezonu i zawody zręczności jazdy samochodowej na stadionie miejskim. W tym samym dniu odbędzie się na stadionie wojskowym zawody Pom. Zw. Lekkoatletycznego o mistrzostwo Pomorza pań i panów.

### Z teatru

— Przedstawienie dla wojska. Dziś w piątek, dnia 2 czerwca br. o godz. 20 przedstawienie dla wojska „Kobieta i smaragd”. Abonamenty i passep-partout nieważne.

— „Powrót posła”. W sobotę dnia 3-go czerwca br. o godz. 20 sztuka historyczna w 3 akt. Niemcewicz pt. „Powrót posła”, która dzięki pierwszorzędnej wystawie, oraz koncertowej grze całego zespołu zjednała sobie uznania publiczności. W rolach głównych pp. Suchankówna, Malkowska, Zarembina, Luczycka, Cornobis, Mazanek, Lenczewski, Ilciewicz, Gliński.

## Kupon

„Dnia Pomorskiego”

do fina „Mars”

upoważnia do nabycia

2 biletów ulgowych

w dniu 2 czerwca 1933 r.

(Wyciąć i przedłożyć w kasie).

# Sytuacja rolnictwa pomorskiego w maju

Pomorska Izba Rolnicza donosi:

W wyniku przebiegu czynników pogody, stan zbóż ozimych się poprawił. Odnosi się to szczególnie do pszenicy; żyto natomiast wykazuje słabe rozkrzewienie i zapowiada nieduży plon słomy; w ostatniej dekadzie zaczęło się już kłosić.

Zbóża jare nie powszchodziły normalnie i rozwijały się słabo. Szczególnie jęczmiona pożytki, prawdopodobnie w licznych wypadkach uszkodzone przez drutowce. Stan rzepaku jest niezły i od połowy maja jest w kwiecie. Rzepak jak również rośliny kapustne i brukiew w niektórych okolicach zostały opadnięte i uszkodzone przez pchły ziemne.

Nasiona buraków z powodu zimna skielkowały bardzo późno, wschody pokazywały się dopiero w połowie maja; przecinanie nastąpiło z tego powodu bardzo późno, często dopiero w końcu miesiąca.

Sadzenie ziemniaków następowało po części jeszcze w połowie maja; wschody jeszcze nie nastąpiły za wyjątkiem rychlików.

Koniczyny poprawiły się nieco w drugiej połowie miesiąca, jednak na łąkach szczególnie torfowych trawa urosła słabo.

Wobec spóźnionej wegetacji jeszcze w maju dokonywano zakupów różnych nasion i ziemniaków do sadzenia np. Izba Rolnicza wydała 380 świadectw na przewozy ich koleją za zniżką taryfową 50 procent. Podnieść należy, że rozporządzenie przyznające 30-procentową ulgę taryfową na przewóz nasion siewnych, przeznaczonych do eksportu, zostało wydane zbyt późno. tak, że Izba Rolnicza wydała zaledwie 4 świadectwa na tej podstawie.

Na rynkach zbożowych nie nastąpiła żadna poprawa, ceny zbóż, utrzymywały się na poziomie przeciętnej z miesiąca kwietnia.

Obrót nasionami zakwalifikowanymi przez Izbę Rolniczą i ziemniakami-sadzeniakami był naogół słaby.

Sezon wosenny eksportu ziemniaków należy uznać za nieudany. Eksport był minimalny.

Podobnie przedstawia się sytuacja na rynkach produktów hodowlanych. Ceny bydła rogatego utrzymały się naogół na przeciętnej wysokości kwietnia, spadły natomiast jeszcze ceny za trzodę chlewną i za cielęta.

Na rynku nabiałowym na targach lokalnych ceny z poprzedniego miesiąca się utrzymały za wyjątkiem cen za jaja, których cena poważnie się obniżyła w związku z sezonową obfitą podażą tego artykułu i trudnościami zbytu na rynkach zagranicznych.

Ceny hurtowe masła w ostatnim tygodniu obniżyły się dość znacznie w związku z nastaniem paszy zielonej dla krów i zwiększonej z tego powodu produkcji masła. Na niższe ceny masła, o ile chodzi o mleczarnie pomorskie wpłynęło również załamanie się tendencji zwykłej na rynkach niemieckich.

Konkludując, należy stwierdzić, że ogólna sytuacja gospodarcza się nie poprawiła, zwłaszcza że rolnictwo weszło obecnie w okres przed

nówkowy, ciężki nawet w normalnych warunkach gospodarczych. Dużą pomoc stanowią w tych warunkach wydane ostatnio ustawy ulgowe i ratownicze dla rolnictwa, które organizacje rolnicze starają się w jak najszerszej mierze spopularyzować, ażeby uprzystępnić i ułatwić korzystanie z nich wszystkim rolnikom, gdyż w obecnej chwili po opublikowaniu tych ustaw dodatni wynik zależy będzie od rolników samych, od stopnia i umiejętności odpowiedniego ich wykorzystania w danych indywidualnych warunkach gospodarczych.

Na szczególne podkreślenie zasługuje dyskutowany obecnie przez miarodajne czynniki rządowe projekt funduszu interwencyjnego, który by pozwolił na utrzymanie cen zboża w miesiącach późniejszych na odpowiednim poziomie. Projekt ten, który wyszedł z inicjatywy Pomorskiej Izby Rolniczej, według uzyskanych informacji, wszedł na realne zupełnie tory, a fundusze na te cele w wysokości ca 100 milionów złotych mają być uzyskane w drodze ustanowienia podatków m. i. w formie dodatku do podatku gruntowego i podatku przemysłowego.

## Wielkie manewry Armii Rezerwowej na Kaszubach

W dniach 27 i 28 maja odbyły się w powiecie kartuskim ćwiczenia połowe armii rezerwowej powiatów kartuskiego, kościerskiego, morskiego i Gdyni liczącej na Kaszubach przeszło 6000 członków. Współpracujące i rywalizujące z sobą w szlachetny sposób organizacje: Związek Powstańców i Wojaków, Związek Rezerwistów, Związek Strzelecki, Sokół i Poczta PW, delegowały na ćwiczenia około 12000 członków. Kierownictwo ćwiczeń spoczywało w rękach kpt. Karandyszowskiego — komend. obwodu Kartuzy.

Na ćwiczenia przybyli insp. PW i WF OK VIII gen. Rachmistrak, komendant główny Związku Powstańców i Wojaków mjr. Adamczyk i prezes Zarządu Głównego Zw. Powst. i Wojaków Zgrzebniok. Mimo wielkiej ilości uczestników ćwiczeń, zostali wszyscy bez trudności zakwaterowani i wyżywieni na mie-

scu. Niestety zapowiedziana Msza połowa nie mogła się odbyć, gdyż ks. Dylewski, który otrzymał z Kurji Biskupiej polecenie do odprawienia mszy św., zachorował. Uczestnicy ćwiczeń udali się wobec tego do kościoła parafialnego. Po obiedzie wyruszyły oddziały w drogę powrotną do swych miejsc postoju.

Przeprowadzone na Kaszubach ćwiczenia połowe wykazały, że armia rezerwowa na Pomorzu coraz więcej rośnie ilościowo i jakościowo. Niema w niej zabarwienia partyjnego, a cechuje ją jedynie rzetelna praca na niwie wojskowej w oparciu o armję czynną.

Wobec takiego zrozumenia sprawy przez ucziwie myślące społeczeństwo pomorskie, — spokojnie możemy patrzeć w przyszłość, i nie zatraszą nas żadne groźby zachłannego sąsiada. Pomorze jest polskie i polskiem pozostać musi.

## Urny z epoki bronzowej wykopano pod Bydgoszczą

Podczas orki na polu gospodarza Adama Kubalewskiego w Nowej Dąbrówce powiatu bydgoskiego — natrafiono przed kilku dniami na grób prehistoryczny, zawierający kilkanaście urn, w tem dwie w stanie nienaruszonym. Inteligentny gospodarz, przypuszczając słusznie, iż wykopał coś niezwykłego i cennego — zawiadomił o swem odkryciu miejscowego duszpasterza i wójta, który z kolei doniósł o tem władzom i dyrekcji bydgoskiego Muzeum Miejskiego.

W celu zbadania sprawy na miejscu, do Dąbrówki udał się z ramienia Muzeum archeolog p. Tadeusz Wiczerowski. Wykopaliska przewieziono już do Bydgoszczy

Na nasze zapytanie co do okresu pochodzenia grobu, poinformował nas uprzejmie archiwariusz Muzeum prof. Malewski — że znalezione fragmenty wskazują na okres tużycki, z epoki bronzowej. Oprócz całkowitych urn glinianych, ze śladami ornamentu rytego — w Muzeum złożono kilka mis z tego okresu.

## Dla zabawki podrabiał pieniądze

16 letni syn pewnego robotnika z Białych błot koło Bydgoszczy, niejaki Alojzy D, niewątpliwie będzie z czasem dobrym odlewaczem metali i mechanikiem, jeśli nauczkę, jaką otrzymał przed kilku dniami, poważnie weźmie sobie do serca. Bo, że posiada on potrzebne w tym kierunku zdolności, to nie ulega kwestji.

Alojzy D. uczył się od pewnego czasu w jednej z odlewni metali w Bydgoszczy. Już wkrótce opanował on tę umiejętność do tego stopnia, że zrobił sobie w domu — cprawda prymitywne, ale pomysłowe — formy, z któ-

rych począł odlewać... pięćdziesięciogroszówki. Falsyfikaty, odlane z jakiegoś dziwnie skombinowanego stopu, były zbyt grubej roboty, by można je puszczać w obieg, ale — jak wykazały dochodzenia — chłopcu o to nie chodziło. Używał on ich tylko do zabawy, do t. zw. gry „w guziki“. Być może, niewinna początkowo zabawka przemieniłaby się z biegiem czasu i wzrostem aspiracji Alosia w poważną konkurentkę mennicy państwowej, jednak przypadek zrzucił, że przerwano mu ją we właściwym momencie

## G N I E W

— X Tydzień LOPP. rozpoczął się uroczystym nabożeństwem celebrowanem przez ks. proboszcza Kurowskiego. Dnia 17 ub. m. odbyło się zwiędzanie wagonu propagandowego przez działwę szkół powszechnych z Gniewa, Piasieczna, Gogolewa, Szprudowa, Tymawy, miejscowego gimnazjum, wojsko i ludność cywilną. Ogółem zwiędziło wagon 1969 osób. W ciągu tygodnia odbywało się werbowanie członków, zbiórka na LOPP. i alarm lotniczo-gazowy przeprowadzony przez miejscowy batalion przy współudziale gniewskiej Straży Pożarnej. Na zakończenie tygodnia w dniu 21 bm. odbył się na Rynku alarm przeciwlotniczo-gazowy przeprowadzony przez p. ppor. Godziszewskiego przy udziale miejscowej Straży Pożarnej. Bez-

pośrednio po alarmie odbył się wykład o gazach i walce gazowej przez p. kpt. Dąbrowskiego, zagajony przez komisarza Tygodnia LOPP. w Gniewie p. mec. Derezińskiego. Wieczorem w salę Hotelu Centralnego odbyła się zabawa ludowa na LOPP.

— Zorganizowanie klubu wioślarskiego. Dn. 23 maja br. odbyło się zebranie organizacyjne Klubu Wioślarskiego w Gniewie. Po zagajeniu przez p. dyr. Jankowskiego zebrani uznali potrzebę założenia Klubu i przystąpili do wyboru zarządu, w skład którego weszli: jako prezes p. dyr. Jankowski, naczelnik przystani p. por. Dąbrowski, sekretarz p. kpt. Dąbrowski, skarbnik p. Chelmecki, gospodarz p. Hollman. Do sądu honorowego wybrani zostali pp. mec.: Ja-

Zaparcie. Najpoważniejsi specjaliści chorób kobiecych stwierdzili, że naturalna woda gorzka Franciszka-Józefa działa w bardzo wielu wypadkach szybko, niezawodnie i bezboleśnie.

## Programy radiowe

Piątek, 2 czerwca:

Warszawa: 12,10 Płyty gramofonowe; 15,10 Kom. Państw. Inst. Ekspert.; 15,15 Kom. Gosp.; 15,25 Chwilka lotnicza i przeciwgazowa; 15,30 Chwilka morska i kolonialna; 15,35 Koncert żywczeń (płyty); 16,25 „Przegląd wydawnictw periodycznych“; 16,40 Odczyt z cyklu „Umilowa nie przyrody oczyste“; p. t. „Ochrona zwierząt w Polsce“, wygłosi prof. J. Domaniewski; 17,00 Koncert muzyki lekkiej Wyk.: J. Święcicka (sopran) K. Worch (baryton) i L. Urstein (akomp.) oraz płyty gramof.; 17,55 Program na dzień nast.; 18,00 Muzyka lekka i taneczna z kawiarni „Gastronomia“; 19,00 Rozmaitości; 19,20 „Przegląd roln. prasy kraj. i zagran.“ z Wilna; 19,30 Feljton pt. „Gdzie są nasi konkurenci??“ wygł. p. K. Jablowski; 20,00 Pogadanka muzyczna, wygł. dr Al. Simonówna; 20,15 Koncert symf. ze studja. Wyk.: Orkiestra Filh. Warszawskiej pod dyr. I. Waghalter; 22,00 Feljton literacki pt. „Cyprjan Norwid“ (zarys syntezy), wygł. p. C. Jellenta; 22,15 Muzyka taneczna z płyt; 23,00—24,00 Muzyka taneczna.

Sobota, 3 czerwca:

Warszawa: 12,10 Płyty gramofonowe; 13,15 Poranek szkolny ze Lwowa; 15,10 Kom. gospod. 12,25 Wiadomości wojskowe i strzeleckie; 15,35 Słuchowisko ze Lwowa; 16,00 Fantazje z ulubionych oper (płyty); 16,40 „Królowa Jadwiga na tle dziejów powszechnych“, wygł. prof. O. Halecki; 17,00 Sławni kapelmistrze na płytach; 17,40 Odczyt; 18,00 Nabożeństwo z Wilna; 19,00 Rozmaitości; 19,20 „Biezące wiadomości rolnicze“, wygł. p. J. Piatek; 19,30 „Na widnokręgu“; 20,00 Muzyka lekka. Wyk.: Orkiestra P. R. pod dyr. St. Nawrota, I. Łosiów na (klinga), M. Rentgen (piosenki) i L. Urstein (akomp.); 22,05 Koncert Chopinowski w wyk. Zb. Drzewieckiego; 22,55 Kom. meteor. Gł. Woj. skowej Stacji Meteor. dla komunik. lotniczej i kom. policyjne; 23,00—24,00 Muzyka taneczna

## Gieldy

Warszawskie notowania walutowe.

z dnia 1. VI. 1933 r.

WALUTY.

Dolary Stanów Zjednocz.		DEWIZY.	
Belgia	—		—
Gdańsk	—		—
Holandja	358,80—357,90		—
Kopenhaga	—		—
London	30,65—30,00		—
Nowy Jork	7,54—7,50		—
Nowy Jork telegr.	7,55—7,51		—
Oslo	—		—
Paryż	35,10—35,01		—
Praga	—		—
Sztokholm	—		—
Szwajcaria	172,33—171,90		—
Włochy	46,45—46,22		—
Berlin (w obrotach nieofic.)	207,10		—

Notowania ziemiopłodów w Poznaniu

z dnia 1. VI. 1933 r.

Zyto	—
Pszenica	31,00—32,00
Owies pastewny	—
Mąka żytnia 65 proc.	—
Mąka pszenna 65 proc.	—
Otręby żytnie	—
Ziemniaki jadalne	—
Groch Victoria	—
Seradela	—
Łubin niebieski	—

kubiczka, por. Sławiński i Bylicki. Do Komisji rewizyjnej pp.: mjr. Sulik, por. dr Węgrzynowski i mec. Dereziński. Do Komisji sportowej pp.: Błażek, ppor. Grodek i ppor. Godziszewski. Opracowany statut i zaprojektowaną odznakę klubową zebrani przyjęli jednogłośnie.

## Tydzień PCK

W dniu 1 czerwca rb. rozpoczyna się na terenie całej Polski doroczny „Tydzień Polskiego Czerwonego Krzyża“. W okresie Tygodnia odbędą się we wszystkich miastach Polski szeregi imprez propagandowych, akademii, pochodów, pokazów drużyn ratowniczych itd. W roku bieżącym Tydzień PCK ma charakter propagandowy i werbunkowy.

## 4 miliony jaj w chłodni gdyńskiej

Onegdaj na składnicy chłodni gdyńskiej znajdowało się 4,650.100 sztuk jaj. W dniu wczorajszym nadeszły transporty z kraju i z Rumunji (około 40 wagonów), a dziś rano przybyło znowu 30 wagonów z kresów.

Takiej ilości jaj nie widziała Gdynia od czasu swego istnienia.

OBWIESZCZENIE. W tutejszym rejestrze handlowym oddział B wpisano dnia 15 maja 1933 r. przy firmie Zachodniopolska Hurtownia Rur Spółka Akcyjna w Poznaniu oddział w Bydgoszczy nr. rej. R. H. B. 333 że oddział firmy w Bydgoszczy został zlikwidowany i wygasł; równocześnie wygasła prokura kupca Lucjana Sredzińskiego z Bydgoszczy.

Bydgoszcz, dnia 27 maja 1933 r.

3214

OGŁOSZENIE. W tutejszym rejestrze handlowym oddział B pod nr. 106 przy firmie Biuro Budowlane F. Skąpski i Ska Inżynierowie Spółka Akcyjna w Gdyni, dnia 19 maja 1933 dopisano, iż inżynierowi Jerzemu Wierzbickiemu z Warszawy, Grochów - Dwór oraz Witoldowi Herman - Izyckiemu z Gdyni udzielono prokury łącznej z tem, że każdy z nich do zastępowania spółki uprawniony jest łącznie z jednym z członków zarządu.

Sąd Grodzki w Gdyni

3229

OBWIESZCZENIE. W tutejszym rejestrze handlowym oddział B pod nr. 159 wpisano w dniu dzisiejszym, przy firmie Ludwik Kolwiz, Towarzystwo Przemysłu i Hurtowego Handlu żelazem i Artykułom Żelaznym, Spółka z ogr. poręką w Bydgoszczy, iż prokura Hansa Kantzkiego wygasła. Paweł Ecker z zarządu wystąpił.

Bydgoszcz, dnia 13 stycznia 1933 r.

3210

Zlec. 1072/8

Sąd Grodzki.

## Ochłoda

najlepszą na dzień upalny i piwa i lemonjady skierniewickie

Wł. Strakacza

Oddział Toruń, telefon 12 Czerwona droga 35. (320)

**Osiedliłem się w Toruniu.**  
**Kancelarię Adwokacką**  
 prowadzę przy ulicy Piekary nr. 30  
 3222 telefon 315.  
**Aleksander Wroński**  
 adwokat.

**PRZETARG**

na roczną dostawę dla Krajowych Zakładów  
 a) materiału elektrotechnicznego,  
 b) szkła okiennego i  
 c) olejów maszynowych,  
 który odbędzie się 12 czerwca 1933 r. od godz. 10-tej w kolejności od a) do c) w Starostwie Krajowym Pomorskim, Toruń, ul. Mostowa 11 I p.  
 Wadium 3 proc. dostawy w gotówce. Koperty mają być zapieczętowane i zalakowane oraz zaopatrzone odpowiednim napisem.  
 Druki przetargowe i wyjaśnienia uzyskać można w Wydziale Drogowo - Budowlanym Starostwa Krajowego Pomorskiego w godzinach urzędowych, za opłatą 1,- zł. w Głównej Kasie.  
 Zastrzega się prawo wyboru lub nieprzyjęcia żadnej oferty.

Starosta Krajowy Pomorski.  
 Zlec. nr. 351/IX

3231

**OBWIESZCZENIE.** W tutejszym rejestrze handlowym B nr. 244 wpisano w dniu dzisiejszym przy firmie: Fabryka wyrobów metalowych „Sport“ Sp. z o. por. w Bydgoszczy, że spółka się rozwiązała. Likwidatorem jest Henry Angeli kupiec w Bydgoszczy.  
 Bydgoszcz, dnia 6 czerwca 1932 r.

Sąd Grodzki.  
 1049/8

3217

**OBWIESZCZENIE.** W tutejszym rejestrze handlowym oddz. B. pod nr. 361 zapisano dzisiaj spółkę z ograniczoną poręką pod firmą: Teatr Miejski Związku Artystów Scen Polskich Z. A. S. P. Spółka z ograniczoną poręką z siedzibą w Bydgoszczy. Umowę spółkową zawarto dnia 4 października 1932 r. Przedmiotem przedsiębiorstwa jest prowadzenie teatru miejskiego w Bydgoszczy. Kapitał zakładowy wynosi 20.000 zł. Kierownikiem firmy jest Władysław Łuczak Stoma.  
 Bydgoszcz, dnia 17 stycznia 1933 r.

Sąd Grodzki.  
 1050/8

3216

**OBWIESZCZENIE.** W tutejszym rejestrze handlowym oddział B wpisano w dniu 27 kwietnia 1933 r. pod nr. 368 firmę: Otto Wiese Towarzystwo z ograniczoną odpowiedzialnością w Bydgoszczy. Przedmiotem przedsiębiorstwa jest sprzedaż artykułów technicznych i fabrykacja pasów transmisyjnych. Kapitał zakładowy wynosi 20.000 złotych. Kierownikiem Spółki jest kupiec Otto Wiese z Bydgoszczy. Umowę spółkową zawarto dnia 8 lutego 1933 r. Każdy kierownik zastępuje sam samodzielnie Spółkę, sam jest uprawniony podpisywać firmę, a w razie mianowania prokurentów i oni mają te same uprawnienia.  
 Bydgoszcz, dnia 8 maja 1933 r.

Sąd Grodzki.  
 1052/8

3215

**OBWIESZCZENIE.** W tutejszym rejestrze handlowym dział B nr. 340 wpisano dzisiaj przy firmie „Leo“ Fabryka Obuwia Sp. Akcyjna, iż prokura Emila Bleszyńskiego wygasła. Prokury udzielono Mar. Moraczewskiej, zam. w Bydgoszczy, przy ul. Kordeckiego 10.  
 Bydgoszcz, dnia 7 marca 1933 r.

Zlec. 1066/8  
 Sąd Grodzki.

3211

**OBWIESZCZENIE.** W tutejszym rejestrze handlowym oddział B. nr. 311 wpisano dzisiaj przy firmie: Pomorska Hurtownia Maki i pieczywa „Paris“ Sp. z ogr. poręką w Bydgoszczy, iż prokura Zygmunta Mossa z Bydgoszczy wygasła.  
 Bydgoszcz, dnia 15 marca 1933 r.

Zlec. 1074/8  
 Sąd Grodzki.

3208

**WYWOŁANIE.** Jawna Spółka Handlowa Siuchniński i Stobiecki w Bydgoszczy, Stary Rynek nr. 5 wniosła o wywołanie cesji, mocą której hipoteka, zapisana na nieruchomości Bydgoszcz, karta 179 w dziale III pod pozycją 34 z tytułu pożyczki w kwocie 150.000,- mk. niemieckich z 4% proc. od 24 października 1912 r. na rzecz Berliner Hypothekenbank Aktiengesellschaft w Berlinie, płacona wraz z ubocznymi należnościami Komunalnemu Bankowi Kredytowemu w Poznaniu została odstąpiona na rzecz wnioskującej firmy Siuchniński i Stobiecki. Posiadacz tego dokumentu wzywa się, by najpóźniej w terminie wywoławczym w dniu 21 grudnia 1933 r. o godz. 11 przed południem w Sądzie Grodzkim w Bydgoszczy w pokoju 13 zgłosił swoje prawa i przedłożył dokument. W przeciwnym razie wspomniana cesja zostanie pozbawiona mocy prawnej.  
 Bydgoszcz, dnia 29 maja 1933 r.

Zlec. 1076/8  
 Sąd Grodzki.

3209

W rejestrze handlowym oddział B pod nr. 292 wpisano dnia 4 kwietnia 1933 przy firmie Fabryka Traków i Maszyn do obróbki drzewa dawna C. Blumwe i Syn spółka Akcyjna w Bydgoszczy, że prokura Eugenjusza Walewskiego wygasła. Inżynierowi Adamowi Urbańskiemu z Bydgoszczy udzielono prokury łącznej z tem, że wolno mu zastępować spółkę wspólnie z prokurentem Czesławem Krencem lub łącznie z członkiem zarządu. Kupcowi Bolesławowi Kucharskiemu z Bydgoszczy udzielono łącznej prokury z tem, że wolno mu zastępować spółkę wspólnie z prokurentami bądź z Czesławem Krencem bądź z inż. Adamem Urbańskim albo łącznie z członkiem zarządu.  
 Bydgoszcz, dnia 8 maja 1933 r.

Zlec. 1063/8  
 Sąd Grodzki

3212

**PRZETARG PRZYMUSOWY.**

Nieruchomość położona w Świeciu o powierzchni 0,0550 ha w skład której wchodzi dom mieszkalny i handlowy z podwórkiem o 5400 mk. wartości użytkowej budynków, matrykula art. 79 i księgi podatku budynkowego L. 82 i w chwili uczynienia wzmianki o przetargu zapisana w księdze gruntowej Świecia wykaz L. 420 na imię Leona Neumanna zostanie w drodze egzekucji dnia 20 lipca 1933 r. o godz. 10 przedpołudniem wystawioną na przetarg w niżej oznaczonym Sądzie pokój Nr. 7. Wzmiankę o przetargu zapisano w księdze gruntowej dnia 24 listopada 1932 r.

Niniejszem wzywa się wszystkich, których prawa w chwili zapisania wzmianki o przetargu nie były w księdze wypowiedzenia i kosztach sądowych dochodzenia swych praw, oraz oznaczyć pierwszeństwo którego się żąda. Tych, którym służy prawo sprzeciwienia się przetargowi, wzywa się, aby przed udzieleniem przybiecia targu postarali się o umorzenie lub zawieszenie postępowania, gdyż inaczej prawo ich odnosić się będzie zamiast do nieruchomości, tylko do uzyskanej ceny kupna.

Zaleca się dwa tygodnie przed terminem podać na piśmie albo do protokołu sekretarza sądowego dokładne obliczenie swych roszczeń w kapitale, odsetkach, kosztach wypowiedzenia i kosztach sądowych dochodzenia swych praw, oraz oznaczyć pierwszeństwo którego się żąda.

Świeciu, dnia 29 maja 1933 r.

Sąd Grodzki.

2. K. 10/32

3224

**OGŁOSZENIE.** W tutejszym rejestrze handlowym oddział B pod nr. 208 przy firmie „Montana“ Spółka z ograniczoną odpowiedzialnością w Gdyni, dnia 8 marca 1933 dopisano. Prokura Harry Merglera wygasła. Ba guśława Mazura odwołano jako kierownika i kierownikiem ustanowiono Harry Merglera, kupca z Gdyni. Następnie przy tejże firmie w dniu 8 kwietnia 1933 dopisano: Tadeusza Gatty Kostyal, kupca z Gdyni ustanowiono kierownikiem. Uchwałę Walnego zebrania z 7 kwietnia 1933 zmieniono umowę spółkową w tym kierunku, iż spółkę zastępuje zarząd składający się z jednego lub kilku kierowników i że każdy z kierowników upoważniony jest do samodzielnego zastępowania spółki.  
 Sąd Grodzki w Gdyni

3230

Zlec. nr. 612

**Atrakcja Torunia Sensacja!**

Tylko na krótki czas przybył do Torunia największy w Polsce czteromasztowy warszawski

3200

**CYRK STANIEWSKICH**

**Uroczyste otwarcie nastąpi w piątek dnia 2 czerwca przy ul. 3-go Maja obok fabryki Drewitza o godz. 8.30 wiecz.**

Wielki, nowy imponujący program dotąd w Torunia niewidziany. Na czele przebojowego programu: **120 - ro - odyll** oraz walka człowieka z krokodylami pod wodą odważnego, świat sławy nurka francuskiego **kpt. Walla**. Całość programu: **20 sensacyjnych atrakcyj.** W sobotę 3 czerwca i w niedzielę 4 czerwca po 2 przedstawienia o godz. 4 popoł. i 8.30 wiecz. Przy cyrku zwierzyńiec otwarty od 10-jej rano do 7-wiecz. Cyrk gra bez względu na pogodę, ponieważ dach cyrku jest nieprzemakalny.

**Pomocnicza Składnica Inżynierji — Toruń**

sprzeda w drodze przetargu w dniu 8 czerwca 1933 r. o godzinie 10-jej większą ilość sprzętu wybrukowanego materiału sap. i łączności jak:

drzwi, okiennice i zasłony żel. czekaniki, blacha cynkowa, kabel obwodowy, różny łom telefon. pychówki, gołębnik polowy (nadaje się na kur-nik ruchomy) i około 5400 mb. szyn kolejki wąskotorowej.

Szczegółowy wykaz przedmiotów podlegających sprzedaży oraz bliższe informacje można otrzymać w wyżej wymienionej składnicy Toruń, Wola Zamkowa Nr. 12 od godz. 8-jej do 14-jej i powołując się na Monitor Polski nr. 119 z dnia 24 maja 1933.  
 3228

**PRZETARG.**

W sobotę dnia 3 czerwca sprzedawca będę w drodze przetargu przymusowego najwięcej dającym za natychmiastową gotówkę w Grudziądzu przy ul. Groblowej 22 o godz. 10: 1 pianino i 1 mały kredens. Cena szacunkowa 680 zł.

W Grudziądzu przy ul. Groblowej 13 o godz. 12: 3 maszyny do krajania mięsa, 1 maszynę do masła. Cena szacunkowa 60 zł. We wtorek dnia 8 czerwca we Fletnowie u P. Bartosza o godz. 11: 1 parnik do kartofli, 1 wórkę, 1 maszynę do szenia i 1 sianok. Cena szacunkowa 640 zł.

(—) Zieleniewicz Ignacy,  
 Komornik Sądu Grodzkiego Rew. V. w Grudziądzu.  
 3225

**Kupie**

jednokonną bryczkę dobrze utrzymaną. Oferty do Adm. „Dnia Grudziądzkiego“ pod Nr. 1097.  
 3232

**Piekarnia**

i cukiernia do wydzierżawienia od zaraz z powodu własności. Wielka wieś kościelna Osie, pow. Świecie. Sowiński.  
 3226

**„Ekonomja“**

Poleca znane ze swej dobroci bezkonkurencyjne wędliny litewskie oraz małopolskie, miód i sery konserwy. Toruń Kopernika 32.  
 3220

**Pokój**

na mieszkanie lub warsztat do wynajęcia. Toruń, Mielnicza 104 Kiosk. [3219]

**WYCIECZKI PAROSTATKAMI**  
**W I. i II. dzień Zielonych Świąt do Brdyujścia**  
**Odjazd z Bydgoszczy:**  
 8,30 11,00 12,00, 13,00 14,00 15,00 15,45 i 16,30  
**Odjazd z Brdyujścia:**  
 11,00 12,15 14,00 15,00 17,00 18,00 19,00 i 20,30  
**Ceny biletów:** za przejazd w jedną stronę:  
 dla dorosłych . . . . . zł. 0,60  
 dla dzieci do lat 12 i szeregowców „ 0,30  
 za przejazd w obydwie strony:  
 dla dorosłych . . . . . „ 1,00  
 dla dzieci do lat 12 i szeregowców „ 0,50  
**LLOYD BYDGOSKI**  
 Sołtka Akcyjna.



**Wydzierżawienie**

polowania gminy Wyszecino odbędzie się 16 czerwca o godz. 12 w lokalu przelozonego obszaru dworskiego 3198) Komisja Łowiecka.

**Zgubiony**

wykaz osobisty na nazwisko Frieda Gehrke, wystawiony przez Komisarjat Generalny w Gdańsku, unieważniam.  
 3218

**Koszulki pończochy**

fartuchy z fabryk chrześcijańskich u L. Ponickiego Toruń, Most Pauliński 3.  
 3168

**Z prawami szkół państwowych 8056**  
**8-klasowe gimnazjum żeńskie G. Winogrodzkiego w Wejherowie**  
 Przy gimnazjum wstępne klasy koedukacyjne, przygotowujące do gimnazjum nowego typu

W tutejszym rejestrze handlowym oddział B pod nr. 113 wpisano w dniu 11 lutego 1933 r. przy firmie Bank fur Handel u. Gewerbe Poznań, Poznański Bank dla Handlu i Przemysłu Spółka Akcyjna oddział w Bydgoszczy, że uchwałę walnego zgromadzenia akcjonariuszów z dnia 6 listopada 1929 podwyższono kapitał zakładowy o 500 tysięcy złotych do 2.000.000 złotych. Prokura Józefa Koczorowskiego wygasła. Uchwałę walnego zebrania akcjonariuszów z dnia 6 listopada 1929 r. uzgodniono statut z nowym prawem spółkowym. Tą samą uchwałą zmieniono odpowiednio par. 3 statutu (kapitał zakładowy) oraz par. par. 23, 24, 25 (zmiana numeracji porządkowej). Uchwałę walnego zebrania akcjonariuszów z dnia 30 kwietnia 1931 r. uzgodniono statut z przepisami prawa o Spółkach Akcyjnych z dnia 22. 3. 1928 r. przezezmie-niono postanowienia w par. 2 (cel przedsiębiorstwa) 4 (ogłoszenia) 6. (zarząd) 8, 9, 10, 11 i 13 (Rada Nadzorcza) 14, 15, 16, 17, 18 i 19 ((Walne zebranie 23 (kapitał zapasowy) 24 (likwidacja) zaś uchwałą Rady Nadzorczej z dnia 10 listopada 1931 upoważnionej uchwałą walnego zebrania z dnia 30 kwietnia 1931 r. zmieniono par. par. 3 (kapitał zakładowy) 7 zastępstwo spółki.  
 Bydgoszcz, dnia 5 maja 1933 r.

Zlec. 1073/8  
 Sąd Grodzki.

W tutejszym rejestrze handlowym oddział A pod nr. 1623 wpisano w dniu 15 maja 1933 r. przy firmie Otto Behnke i Ska. Tartak Parowy Nowawieś Wielka, że August Busse z Dziemiony wystąpił ze Spółki.  
 Bydgoszcz, dnia 27 maja 1933 r.

1055/8  
 Sąd Grodzki.

**LIOTYACJA.**  
 Urząd Celny w Gdyni będzie sprzedawał w drodze publicznego przetargu w dniu 12 czerwca 1933 r. o godz. 10 towary od których nieuiszczono należności celnej, jako: paszę dla bydła, mięszczo owocowy, rowery, aparaty elektromedyczne, gramofony, patefony i płyty gramofonowe, śledzie solone, tkaniny i t. p.  
 Przetarg odbędzie się w składach celnych w porcie. Bliższe dane o rodzaju i cenie wywoływanych przedmiotów podane zostaną w obwieszczeniu wywieszonem w Urzędzie Celnym na tydzień przed licytacją.  
 Naczelnik Urzędu Celnego Antonowicz.

3158

**RZADCA ROLNY.** Jedynie z wieloletnią praktyką w dobrych gospodarstwach i możliwością powołania się na miarodajne osoby, może dostać posadę od 1 lipca w Domenie Góra pod Wejherowem.  
 Wynagrodzenie dla kawalerów składa się z utrzymania i 80 — 100 zł. miesięcznie, zależnie od szcze-gółów. Należy nadsyłać wyczerpujące oferty. Nieuwzględnione pozostaną bez odpowiedzi.  
 3197

**Wózki dziecięce**  
 poleca „Fabryka Wózków Dziecięcych“ Bydgoszcz, 3-go Maja 12. Ceny fabryczne!  
 2813

**Siodło**  
 nowe sportowe z przyborami korzystnie sprzedam. Debiński mistrz siodlarski Toruń, Św. Duoha 5. [3227]

**Zobacz Kiermasz**  
 Toruń, Szczytna 2 róg Szerokiej. Tysiące artykułów za bezcen.  
 3118

**Unieważniam**  
 zgubioną książeczkę żeglarską i legitymację bezrobotnych na nazwisko Leon Bork z Redy.  
 138

**Chłopcy**  
 do sprzedaży na peronach potrzebni. Restauracja Dworcowa, Toruń. Przedmieście.  
 3159

**Radjo**  
 z głośnikiem na prąd sprzedam. Toruń, Prosta 21/23, m. 3.  
 3022

**Pianino**  
 koncertowe jak nowe sprzedam bardzo tanio. Toruń. Kazim. Jagiellończyka 8, drugie wejście parter. prawo.  
 Przepisobiam do egzaminów, udzielam  
**lekcyj**  
 francuskiego, angielskiego, niemieckiego i grv. na fortepianie. Adamska, Sukienicza 4. Toruń.  
 1011

**Tapety**  
 nowy transport rolka począwszy zł. 0,53  
**Jan Kapczyński**  
 HURTOWNIA LAKIERÓW I FARB  
 ul. Szeroka róg Mostowej. Ul. Szczytna nr. 15.

**Skład Drzewa**  
 Stołarskiego  
**Feliks Kaczorek**  
 Bydgoszcz, ulica Dworcowa 106.  
 3913

**Bacznosc Rolnicy i Mleczarnie!**  
 Pocynowanie wszelkich maszyn mleczarskich wykonuje **F. Kujaws** i, Fabryka Maszyn i Odlewnia Ze-laza, Toruń.  
 2971

**Mieszkanie**  
 3 pokojowe z łazienką zaraz do wynajęcia. Toruń, Grudziądzka 64,66 m. 6 [3233]

Selegramy

# Z ostatniej chwili

## „Niech pamięć o żołnierzu niepodległości nigdy nie zaginie“

### Odświeżenie w Sejmie tablicy ku czci ś. p. posła T. Hołówni

Warszawa 2. 6. (PAT). Wczoraj o godz. 10,30 odbyła się w Sejmie staraniem komitetu uczczenia pamięci ś. p. posła Tadeusza Hołówni uroczystość odświeżenia popiersia ś. p. Hołówni, dłuta artysty zezbiarza Strynkiewicza.

Popiersie to ustawiono przy witrażu, oddzielaającym gabinet marszałka Sejmu od wielkiego hallu.

W uroczystości wzięła udział rodzina ś. p. Tadeusza Hołówni, członkowie rządu z p. prezesem rady ministrów Jędrzejowiczem na czele, marszałkowie Sejmu i Senatu, prezes Najwyższej Izby Kontroli dr. Jakób Krzemieński, podsekretarze stanu, posłowie i senatorowie z prezesem B. B. W. R. posłem Sławkiem na czele, wyżsi urzędnicy państwowi, przedstawiciele prasy i t. d. Obecna była również delegacja Związku Filaretów którego ś. p. Tadeusz Hołowno był członkiem.

Prezes komitetu uczczenia pamięci ś. p. Tadeusza Hołówni p. premier Jędrzejowicz wygłosił następujące przemówienie.

„Dobiegają dwa lata, odkąd zabrakło wśród nas Tadeusza Hołówni. Nie choć raz jeszcze przy pominać ciosu który nam serca zakrwawił. Nie choć wspominać chwil ciężkich, chwil osłupienia i grozy, które wieść o jego zgonie przyniosła. Bo nie śmierć jego choć rozpamiętywać, ale życie jego przypomnieć, życie tak bujne, tak bezpośrednie tak szczere, tak wyjątkowo piękne w napięciu myśli, uczuć i pracy, że mało chyba ludzi po szczyt się może podobnym, życie krótkie, a jednak pełne treści. Życie, które przeszło, skończyło się w historii trwania, a przecież jest, działa, żyje w dalszym ciągu w rozpoczętym dorobku jego pracy, w kierunku myśli, które były i są jego, Tadeusza Hołówni własnością, a dziś, jak testament obowiązujący cały wielki obóz polityczny, którego przyjaciół nasz był jednym z najwybitniejszych przywódców.

My przecież, którzyśmy w tym gmachu razem z Tadeuszem Hołówną pracowali, pamiętamy nie tylko jego myśl i dzieło, ale również i jego oblicze, jego sylwetę, jego ruchy, głos i gesty kulacje. Oczyma pamięci potrafimy przecież dziś jeszcze ujrzeć w wyobraźni dobrego kolegę z miłym uśmiechem z nami rozmawiającego, lub siedzącego na pierwszej ławie sejmowej, lub wygłaszającego z trybuny swe pyszne przemówienie.

### Na zasiłki dla bezrobotnych

Na wniosek komisji budżetowej przyjęto preliminarz Funduszu Bezrobocia na miesiąc czerwiec, ustalający m. in. sumę 1702200 zł. na zasiłki ustawowe dla bezrobotnych robotników. Przewiduje się, że liczba bezrobotnych robotników, uprawnionych do korzystania z zasiłków Funduszu Bezrobocia wyniesie w czerwcu ok. 35000 osób.

Po stronie wpływów preliminarz budżetowy FB. na czerwiec przewiduje z tytułu składek za ubezpieczonych robotników, oraz ustawowej dopłaty ze skarbu państwa sumę 2700000 zł.

### Kaprusy pogody — wrogiem cery

Ujemne wpływy zmian pogody możemy złagodzić przez należyte natłuszczenie skóry zanim wyjdziemy na powietrze. Do tego celu musimy jednakże używać środka, który nie podrażnia skóry i łatwo wnika w jej głąb. Z własnego doświadczenia mogę polecić Krem Nivea i Olejek Nivea. Wskutek zawartości Eucerytu oba te preparaty uzupełniają doskonale utracony tłuszcz skóry. Krem Nivea i Olejek Nivea chronią potem przed bolesnymi skutkami oparzenia słonecznego, równocześnie jednak ułatwiają opalenie przez potęgowanie opalających własności promieni słonecznych.

nia. Z pośród wielu wyrazów jego ruchliwej twarzy został mi w oczach jeden, który lubię najbardziej: trochę zamysłony, leciutko uśmiechnięty, o dobrych, trochę przymrużonych oczach, wyraz łagodny, dobrotliwy, skupiony w sobie, wyraz mający, być może, nieco podobieństwa do Buddy, taki jaki patrzy na nas z rzeźb hindu. skich. Poblazanie, słodycz i wyrozumiałość — może coś w rodzaju uśmiechu przebaczenia. I właśnie ten wyraz twarzy uwiecznił artysta w rzeźbie, którą komitet uczczenia ś. p. Tadeusza Hołówni zdecydował w gmachu sejmowym ustawić.

Wzywam wszystkich obecnych do chwili ciszy na znak hołdu dla ofiarnego obywatela, najwerniejszego syna Polski, wybitnego działacza, gorącego patrioty. Niech pamięć o nim, żołnierzu niepodległości, w nazawsze już niepodległej ojczyźnie nigdy nie zaginie“.

Po przemówieniu pana premiera Jędrzejowicza jednogłośnie ciszą uczczono pamięć ś. p. Tadeusza Hołówni.

Uroczystość zakończyła się złożeniem przez p. premiera u stóp popiersia wiązanki żywego kwiecia, przepasaną wstęgą o barwach państwowych.

## Za obronę polskości do więzienia

### Prokurator Wolnego Miasta wezwał red. „Gazety Gdańskiej“ Cieszyńskiego do odbycia 6 miesięcznej kary więzienia

Przed rokiem toczył się w Gdańsku sensacyjny proces polityczny przeciwko redaktorowi „Gazety Gdańskiej“ p. Władysławowi Cieszyńskiemu i współkarzonym pp. Maliszewskiemu i Egmanowskiemu. Chodziło tu o rzekoma obrazę nauczyciela gdańskiego Krausego z wioski Postolowo, który czuł się dotknięty stwierdzeniem faktu, że kazał przepisywać za karę dzieciom polskim swej szkoły po 400 razy zdanie „Danzig bleibt deutsch“. Proces toczył się przed 3 instancjami. Mimo energicznej obrony i mimo korzystnych dla oskarżonych zeznań, wzgl. przygniatającej większości świadków, zakończono sprawę wyrokiem, skazującym oskar-

żonych Polaków na łączną karę 17 miesięcy więzienia, w tem red. Cieszyńskiego — na pół roku.

Wczoraj późnym wieczorem wzięto red. Cieszyńskiemu wezwanie nadprokuratora W. M. Gdańska nakazujące mu stawienie się w więzieniu gdańskim w ciągu tygodnia celem odbycia 6 miesięcznej karni więziennej.

Wezwanie do wykonania kary zda je się być w wyraźnym związku ze zmianą ostatnio sytuacją polityczną w Gdańsku, co byłoby niejako przykładem jak pokojowe teorie hitlerowców w stosunku do Polaków wyglądać będą w praktyce.

## „Sąd Ostateczny“ w Gdańsku

### Gdy Hitler rządzić będzie Wolnym Miastem..

Londyn, 2. 6. (PAT). „Daily Herald“ zamieszcza na tytułowej stronie rewelacyjną instrukcję hitlerowską w Gdańsku, podpisaną przez Forstera i określoną jako poufną.

Instrukcja ta nawołuje hitlerowców, aby z rozpoczęciem akcji antyżydowskiej w Gdańsku czekali na rozkaz Hitlera. Instrukcja przestrzega oddziały szturmowe przed przedwczesną akcją i podkreśla, że hasło definitywnego ukarania wrogów narodu niemieckiego, wśród których żydzi są na pierwszym miejscu, zostanie podane przez Hitlera w stosownym czasie. ZARAZA ŻYDOWSKA MUSI BYĆ Z GDANSKA USUNIĘTA. Praca nasza byłaby dokonana tylko w połowie, gdy-

byśmy tej żydowskiej zarazy nie usunęli — głosi instrukcja. Ale stosowna chwila jeszcze nie nadeszła. To, co jutro ma być świętym obowiązkiem, musi dzisiaj jeszcze pozostawać nieuskutecznione. Akcja ta może być podjęta dopiero wówczas, KIEDY CAŁY GDANSK BĘDZIE POD NASZYM PANOWANIEM. Musimy parę dni poczekać, a potem hasło będzie dane i sąd ostateczny nad żydami się rozpocznie.

„Daily Herald“ komentując tę instrukcję, podkreśla, że nie tylko w Gdańsku, ale i w innych Niemczech coś się przygotowuje, ale zarządzenia hitlerowskie osłonięte są nieprzeniknioną tajemnicą.

## „Pokora“ Mussoliniego przyznaje, że projekt paktu nie jest dogmatem

Paryż, 2. 6. (PAT). „Le Matin“ zamieszcza wywiad Pierre Lyautey z Mussolinim. Na wstępie szef rządu włoskiego zanalizował nie dostateczną rolę Ligi Narodów, która nie potrafiła uniemożliwić wojny. W sprawie paktu czterech, Mussolini oświadczył, że jeszcze w pierwszej fazie dyskusji z ambasadorem de Jouvenelem stwierdził, iż projekt jego nie ma charakteru dogmatycznego. Propozycje francuskie stanęły się obecnie rozsądną podstawą do wymiany poglądów. Nastąpiła zmiana atmosfery, głównie wskutek przesładowań w Niemczech, które odwróciły się od Anglii i

Ameryki. Wszystkie ludy domagają się dziś autorytetu. Albo nie zrobimy i Europie grozić będą niebezpieczeństwa, albo będziemy współpracowali z sobą. Pakt czterech nie jest celem sam w sobie. W obecnym napięciu stosunków europejskich, dwa mocarstwa nie są w stanie porozumieć się bezpośrednio. Trzeba, — oświadcza dalej Mussolini — aby cztery wielkie mocarstwa spotkały się bezpośrednio i starały się znaleźć punkty styczności. Pakt czterech będzie wstępem do porozumienia między dwoma mocarstwami.

Komentarz dziennika do oświadczenia Mus-

### Nominacje w dyplomacji

(o) Warszawa 2. 6. (tel. wł.) Według obiegujących pogłosek w najbliższym czasie obsadzone zostanie polska placówka dyplomatyczna w Lizbonie, która stworzona została w bieżącym roku budżetowym, z uwagi na wzrastający coraz bardziej ruch handlowy Polski z Portugalją. — Kan dydatem na stanowisko posła nadzwyczajnego Rzplitej w Portugalji jest p. M. Szumlakowski, były szef gabinetu ministerstwa Spraw Zagranicznych.

Ambasadorem Rzplitej w Turcji ma zostać p. Jerzy Potocki, który był swego czasu mianowany ambasadorem w Rzymie i stanowiska tego nie przyjął.

### Prezes paruskiej Rady Miejskiej odwiedzi Poznań, Gdynię, Kraków i Warszawę

Paryż 2. 6. (PAT). Przewodniczący rady miejskiej paryskiej p. Lamoureux de Fontenay wyjechał wczoraj o godz. 18 z Paryża do Polski. Piątek i sobotę spędził w Poznaniu, niedzielę w Gdyni. W poniedziałek wyjedzie z Gdyni do Warszawy o godz. 12,20. W Warszawie zabawi we wtorek i środę, poczem uda się do Krakowa.

### Ambasador Małej Ententy w Moskwie

Paryż 2. 6. (PAT). Z Moskwy donoszą, iż państwa Małej Ententy podejmą w najbliższym czasie oficjalne stosunki z Sowietami. Reprezentowane one będą w Moskwie przez jednego wspólnego ambasadora.

### Dwóch szpiegów odpowiada przed sądem dożywotnim w Warszawie

(o) Warszawa 2. 6. (tel. wł.) Wojskowe władze bezpieczeństwa w Warszawie przed kilku dniami aresztowały pod zarzutem popełnienia zbrodni szpiegostwa Ignacego Brochwica, przemysłowca z Berlina i Stertyńskiego, mieszkańca Warszawy, znanego w szerokich kołach towarzyskich stolicy. Aresztowanie nastąpiło w chwili gdy Brochwic wsiadał do pociągu, aby wywieźć zagranicę tajemnicze wojskowe, dostarczone mu przez Stertyńskiego.

Wczoraj przed sądem doraźnym rozpoczęła się rozprawa przeciwko obu szpiegom. W charakterze ekspertów powołano dwóch wyższych oficerów II oddziału Sztabu. Proces toczy się przy drzwiach zamkniętych. Oskarżonym grozi kara śmierci. Wyrok zapadnie prawdopodobnie dziś rano.

### Sieć tramwajów w Polsce

Jak wynika z ostatnich zestawień Głównego Urzędu Statystycznego, długość linii tramwajowych w Polsce wynosi obecnie 265 km. — Liczba wozów tramwajowych wynosi ogółem 1748, w tem 1594 wozów osobowych.

W roku 1932 tramwaje w Polsce przewiozły łącznie 348.300.000 pasażerów.

<p><b>Ogłoszenia:</b> wiersz milim. na stronie 7-lamowej . . . 0,20 zł  w tekście na pierwszej stronie . . . 1,00 zł  na drugiej i trzeciej stronie 0,80 zł — w tekście . . . 0,50 zł  Za ogłoszenia tygodniowe i urzędowe w drobnym składzie 25% drożej.  Drobna za słowo 15 gr. Przeważa słowo podwójnie.  Dla pouczających prac i nekrologi 25% zniżki. Komunikaty 50 gr.  Za ogłoszenia skomponowane i z zastrzeżeniem miejsca 20% nadwyżki  W Gdańsku za wiersz m/m na stronie 7-lamowej. . . . . 15 fen.  Lubelski za słowo 5 fen. — tytułowe . . . . . 10 fen.  Przy sądowym ściąganiu należności rabat upada. Za terminowy druk przepłacone ogłoszenia administracja nie odpowiada.</p>	<p>Redaktor odpowiedzialny Wacław Górnicki w Toruniu, Mickiewicza 3  Red. odpowiedzialny na Bydgoszcz Józef Dobroszański Mostowa 6.  Redaktor odpowiedzialny za sprawy W. M. Gdańska Wilhelm Grimsann,  Gdańsk, Kassubischer Markt 21, 1. p.  Redaktor odpowiedzialny na Gdynię Wiktor Misinik w Gdyni, Świętojańska  Redaktor odpowiedzialny na Inowrocław Bronisław Jędrzejewski,  Inowrocław, plac Kaszubski 4a.  Redaktor odpowiedzialny na Grudziądo, Józef Stanowicz Grudziądo, Rynek 10/11.  Za ogłoszenia odpowiada administracja  Wydawnictwa „Dzień Pomorski“, „Dzień Bydgoski“, „Gazeta Morska“,  „Dzień Grudziądzki“, „Dzień Kujawski“  Nakładem i czcionkami Pomorskiej Drukarni Rolniczej S. A.  w Toruniu</p>	<p><b>Abonament miesięczny wynosi</b></p> <p>w ekspedycji miejscowych agencji . . . . . 3.— zł  z odnośnikiem do domu w Toruniu . . . . . 3,40 zł  przez pocztę z odnośnikiem . . . . . 3,36 zł  pod opaską . . . . . 4,50 zł  w Gdańsku przez pocztę . . . 2,50 gd przez chłopca . . . . . 2,30 gd  z odbieraniem w administracji wprost gd 2, zagranicą 4 gd . . . 7.— gd  W razie wypadków, spowodowanych siłą wyższą (np. przeszkody w zakładzie strajki). Administracja nie odpowiada za niedostarczenie pisma</p>
---	--	---